GŁOS SZKOŁY ZAWODOWEJ

ORGAN STOW.
NAUCZYCIELI SZKÓŁ
ZAWODOWYCH

ROK VI

MIESIĘCZNIK

Nr. 1

WARSZAWA — 1934

GŁOS SZKOŁY ZAWODOWEJ

ORGAN STOWARZYSZENIA NAUCZYCIELI SZKÓŁ ZAWODOWYCH

Nr. 1 **STYCZEŃ 1934 R.** **ROK VI**

VI ZWYCZAJNY WALNY ZJAZD DELEGATÓW S.N.S.Z. W KATOWICACH

(Gmach Śląskich Technicznych Zakładów Naukowych, ul. Krasińskiego Nr. 3).

Posiedzenie Pełnego Zarządu Głównego S. N. S. Z. odbędzie się w piątek, dnia 2 lutego o godz. 9 w Katowicach (ul. Krasińskiego Nr. 3). Na porządku obrad odczytanie protokółu z poprz. posiedzenia oraz omówienie i przyjęcie porz. obrad VI Walnego Zjazdu Delegatów.

Piątek, dn. 2 lutego o godz. 11. — Obrady Delegatów poszczególnych Sekcyj Głównych: szkół technicznych, żeńskich, handlowych, dokształcających, instruktorów i przysposobienia ekonomiczno-rolniczego.

Porządek obrad:

a) Zagajenie i wybór prezydjum. b) Sprawozdanie Sekcji Głównej; c) Zadania i organizacja Sekcji; d) Wybory; e) Wolne wnioski.

Na posiedzeniu Sekcji Szkół żeńskich projektowane są referaty:





1. Psychotechnika i poradnictwo na usługach szkoły zawodowej.

2. Bolączki szkoły w chwili dzisiejszej.

Po zakończeniu obrad zwiedzanie Kopalni Węgla i Huty.

Sobota, dn. 3 lutego o godz. 9. — VI Zwyczajny Walny Zjazd Delegatów S. N. S. Z.

Porządek obrad:

1. Otwarcie Zjazdu i wybór Prezydjum.

2. Przemówienia powitalne.

3. Referat p. t.: „Zadania szkoły zawodowej i nauczycielstwa w dobie obecnej".

4. Wybory komisyj·

a) wnioskowej, b) budżetowej, c) wyborczej, d) statutowej.

5. Odczytanie protokółu poprzedniego Zjazdu.

6. Sprawozdania:

a) Zarządu Głównego i plan pracy, b) skarbnika i preliminarz, c) Komisji Rewizyjnej Głównej.

7. Dyskusja nad sprawozdaniami.

8. Referat o zmianach statutu.

9. Wybory.

a) prezesa Stowarzyszenia, b) 6 członków Zarządu i zastępców, c) 3 członków Komisji Rewizyjnej i zastępców, d) 5 członków Komisji Rozjemczej i zastępców.

10. Fundusz Pośmiertny.

11.Wnioski Kół, Sekcyj i Komisyj.

12. Zamknięcie Zjazdu.

Niedziela, dn. 4 lutego — Zwiedzenie Państwowej Fabryki Związków Azotowych w Chorzowie.

U w a g i :

1) Zgłoszenia imienne na kwatery należy nadsyłać do dnia 25 stycznia włącznie bezpośrednio do Zarządu Okręgu Śląskiego, Katowice, Krasińskiego 3. Cena kwatery zł. 3.50 za dobę.

2) Wobec zniesienia ogólnych ulg turystycznych na kolejach z dniem 1 stycznia jest utrudnione zorganizowanie wspólnych wycieczek, wobec czego Zarząd Główny czyni

starania o przyznanie uczestnikom Zjazdu zniżki taryfowej w drodze powrotnej.

3) Według §62 statutu S. N. S. Z. biorą udział w Zjeździe z głosem decydującym: a) delegaci Kół, których wybiera Walne Zgromadzenie Kół (§ 63) w stosunku 1 delegata na 10 członków, oraz 1 zastępcę na każdych 2 delegatów; b) członkowie honorowi Stow.; c) członkowie Zarządu Głównego; d) Komisji Rewizyjnej Głównej; e) Komisji Rozjemczej Głównej; f) Sekcyj Głównych.

4) Delegaci Kół winni być zaopatrzeni w dowody, stwierdzające ich prawo brania udziału w Walnym Zjeździe, wydane przez Zarządy Kół.

Prezydjum Z. Gł.

PRZED ZJAZDEM W KATOWICACH

W okresie, kiedy ważą się losy szkolnictwa zawodowego, kiedy ma ono na podstawie ostatniego rozporządzenia wykonawczego rozpocząć nowe życie w ramach ustawy ustrojowej — jest — takby się wydawało — dość trosk o nowe statuty organizacyjne, programy, podręczniki, dokształcanie nauczycielstwa, i t. p. sprawy, ażeby niemi zaprzątnąć całkowicie naszą uwagę, zmusić nas do skupienia wysiłków nad wcieleniem ideału w życie tak, aby wykonanie wielkiego planu nie zawiodło ani naszych nadziei, ani zamiarów Ustawodawców. ✪ Niestety rzeczywistość zasłania nam chmurami trosk widnokrąg jutra, szarpie nerwy pytaniami, na które nie znajdujemy odpowiedzi, odrywa przemocą od ześrodkowania uwagi na sprawach pracy ideowej, rozprasza i osłabia nasze siły, rezerwowane do walki na odcinku najważniejszym. ✪ Życie powojenne wciąż nam przypomina, że jesteśmy pokoleniem, które musi prowadzić ustawiczną i rzeczywistą wojnę z troskami i przeszkodami, zagradzającemi drogę do lepszego jutra. I jak na wojnie każdy dzień, nieraz godzina przynosi zmiany i rozstrzygnięcia na różnych odcinkach frontu, tak, i obecnie każde dziś, każde jutro przynosi albo zapowiada nowe rozstrzygnięcia, decydujące o naszem położeniu materjalnem, czy sytuacji społecznej. ✪ Ostatnie półrocze

pzyniosło nam na całym prawie froncie szereg niepowodzeń. Sytuacja szkolnictwa prywatnego, a nawet społecznego nietylko nie wyjaśniła się, ale wyraźnie pogorszyła. Nie doczekaliśmy się żadnych rozporządzeń, regulujących zabagnioną sytuację. Również i nauczycielstwo szkół państwowych dotknięte zostało materjalnie i społecznie ostatniemi rozporządzeniami. Cofnięte zostały zwroty wpisów do szkół prywatnych, nauczyciele ze studjami wyższemi stracili, niektóre uprawnienia, zapewnione dawniejszemi ustawami, jak np. prawo automatycznego awansu do grupy V uposażeń, co w przyszłości będzie zależeć od nieokreślonego bliżej żadnem rozporządzeniem uznania władz szkolnych. Podobnież ma ulec rewizji — niewiadomo czy w sensie dodatnim — unormowana dotychczasowemi ustawami ilość godzin etatowych. ✪ W chwili obecnej patrzy wielu z troską na sfinksową datę 1 lutego—usiłując daremnie rozplątać gordyjski węzeł wątpliwości, które zrodziła „uproszczona" ustawa uposażeniowa. Nie wiemy również obecnie, jakie wymagania postawi przed nami rozporządzenie wykonawcze do ustawy o kwalifikacjach do nauczania w szkołach zawodowych w związku z ich organizacją. ✪ Niewątpliwie i sama organizacja szkolnictwa zawodowego będzie musiała w ogniowej próbie praktyki życiowej pokonać rozliczne przeszkody. W najtrudniejszej sytuacji znajdzie się prawdopodobnie szkolnictwo handlowe zarówno z przyczyny, że w większości swej ma charakter szkolnictwa prywatnego, jak i z tej racji, że na poziomie gimnazjalnym dość wąsko i jednostronnie traktuje typ przygotowywanego pracownika. ✪ Opinja nauczycieli handlowców z ulgą i zadowoleniem powitała możliwość tworzenia w przyszłem gimnazjum kupieckiem czwartej klasy o charakterze administracyjno-handlowym, co nietylko może usunąć groźbę ślepej ulicy, ale pozwoli jednostkom odpowiednio uzdolnionym rozszerzyć swoje przygotowanie zawodowe, a nawet stać się w przyszłości dobrym materjałem na funkcjonarjuszy gospodarczych w administracji państwowej, czy samorządowej. ✪ Byłoby też zdaniem handlowców rzeczą pożądaną, aby od sierpnia przyszłego roku szkolnego można było pomyśleć o organizacji pierwszych klas nowego gimnazjum kupieckiego. Zdają sobie wprawdzie sfery nauczycielskie spra-

wę z pewnych trudności natury programowej i dydaktycznej — ale programy I-szej klasy przyszłego gomnazjum mogą już obecnie wejść w stadjum opracowywania, co pozwoliłoby pomyśleć zarówno o przyszłych podręcznikach, jak i dokształceniu nauczycieli, którzy gotowi są przy pomocy Zarządu Głównego podjąć się organizacji odpowiednich kursów. Chodzi bowiem o to, że szkoły handlowe obawiają się, w razie pozostawienia w mocy dawnego ustroju z przymusem przyjmowania młodzieży dopiero po 7 klasach szkoły powsz., aby nie wytworzyła się ze strony gimnazjów ogólnokszt. i 4-letnich gimnazjów zawodowych zbyt wielka i atrakcyjna popularność wobec przyjmowania przez nich młodzieży po 6 klasach szkoły powszechnej, coby wobec ogółu postawiło dawną szkołę handlową w niekorzystnem położeniu. ✪ Niewątpliwie obrady Walnego Zjazdu, wysuną więcej podobnych jak powyższe zagadnień i bolączek naszego „żywota ludzi poczciwych" — niewątpliwie będą musiały przez ogień dyskusji przejść również nasze liczne braki i wady życia organizacyjnego — których na tem miejscu nie będzięmy w tęj chwili roztrząsać — niemniej jednak nie uwalnia nas to od odpowiedzi na pytanie, *dlaczego właśnie w tak krytycznym i trudnym okresie zdecydował się Zarząd Główny przenieć obrady Walnego Zjazdu na teren śląski* i obciążyć swój budżet znacznemi z tego powodu wydatkami? ✪ Otóż nad względami osobistemi, nad względami praktycznej oszczędności przeważyła w umysłach członków Zarz. Głównego chęć zetknięcia się na miejscu z pracą i położeniem szkolnictwa zawodowego na jednym z najważniejszych terenów polskiej pracy gospodarczej. Chcemy nietylko umocnić i udoskonalić pracę organizacyjną na terenach południowej Polski, ale również dać sobie odpowiedź, *czy i o ile możemy siłami nauczycielstwa szkół zawodowych przyczynić się na Śląsku* do udoskonalenia polskiego przemysłu i handlu, *do wzmocnienia i rozszerzenia polskiego stanu posiadania* na tym tak ważnym dla pracy państwowotwórczej odcinku. Pragnęlibyśmy, by to zagadnienie wysunęło się zarówno w treści referatów, jak i w dyskusji na pierwszy plan i dało w rezultacie materjał do celowej dalszej pracy Okręgowi Śląskiemu. To była przyczyna pierwszego w historji naszego istnienia „wyjścia z Warszawy". Ten był

i jest nasz zamiar i kończymy niniejsze rozważania życzeniem, aby obrady w Katowicach przyniosły spełnienie naszych planów.

---

inż. Stanisław Hławiczka w Bielsku.

NAUKA O RZUTACH W SZKOŁACH TECHNICZNYCH

Rozpowszechnione jest przekonanie, że podobnie, jak istnieją chłopcy niemuzykalni, których nie można nauczyć np. śpiewu, są też uczniowie pozbawieni możności rozumienia geometrji wykreślnej. Uważam to, co prawda, za przesąd, niemniej pozostaje faktem, że na polu nauczania geometrji wykreślnej istnieją znaczne trudności. Dotychczasowy program ministerjalny przewiduje dla szkół technicznych typu średniego 2 godziny tygodniowo nauki o rzutach na 1 kursie (rocznym), dla werkmistrzów 5 godz. tygodniowo na 1 kursie (półrocznym). Przed wprowadzeniem tego programu przewidziana była dla nauki o rzutach ilość większa, bo 5 godz. tygodniowo na 2 kursie rocznym średniej szkoły technicznej, w dawniejszych czasach przedwojennych obowiązywała ilość 9 godz. tygodniowo. Wobec tak znacznego ograniczenia czasu, przeznaczonego na naukę o rzutach z jednej strony, a trudności, złączonych z nauczaniem tego przedmiotu, z drugiej strony, kwestja właściwej metody nauczania geometrji wykreślnej staje się poprostu piekącą. ✪ W ciągu mej 10-letniej pracy nauczycielskiej doszedłem do następujących zasad:

1) Ograniczenie materjału. Z korzyścią wykreślić można z materjału geometrji wykreślonej wszystko to, co jest zbędnem w praktyce technika, jak np.: ćwiczenia teoretyczne, pomyślane jedynie jako gimnastyka zmysłu przestrzennego, dotyczące położeń prostych i płaszczyzn, dalej ślady prostych i płaszczyzn, obroty, kłady itp., przedstawianie form „szkolnych". nienapotykanych w praktyce, jak graniastosłup skośny, przenikanie graniastosłupów i ostrosłupów (na wydziale maszyn i elektr.), z braku czasu położenia skośne z pomocą obrotów i kładów. Zatrzymać należy tylko:

przedstawianie graniastosłupów, ostrosłupów, walców, stożków, brył obrotowych, linij i powierzchni śrubowych w 2 3 rzutach, przekroje, przenikania i rozwinięcia oraz zasady aksonometrji na wydziale budowli i zasady perspektywy.

2) Poglądowość. Należy nauce o rzutach nadać charakter poglądowy. Dowody geometryczne stanowią zanadto żmudną drogę i trzeba je niemal zupełnie wykluczyć, a za to każdą zasadę demonstrować modelem. Potrzebny model rzutni i większe drewniane lub żelazne modele form z przekrojami i przenikaniami. Przez ciągłe porównywanie rzutu z modelem uczniowie nauczą się patrzeć na rysunek rzutowy. jako na obraz danego przemiotu, a nie jako geometryczny rzut tego przedmiotu na rzutnię. Uważam. że tu leży klucz do rozwiązania omawianych na wstępie trudności. Rysunek przez to przestaje być martwym modelem geometrycznym, a staje się wrażeniem utrwalonem na płaszczyźnie rysunku.

3) Syntetyczne ujęcie. Wbrew oczekiwaniu doświadczenie uczy, że uwaga łatwiej zatrzymuje się na całych przedmiotach, niż na jego elementach, jakiemi są: punkt, krawędź. Analityczne ujęcie nauki o rzutach, jakie spotykamy np. w podręczniku Łazarskiego, gdzie zaczyna się od punktu, prostej i płaszczyzny, nie odpowiada naturze umysłu u chłopca. Trzeba zacząć od brył, co nie przeszkadza wyprowadzić pewnych zasad, odnoszących się do punktów i prostych: będą to jednak nie oderwane punkty i proste, niezdolne pociągnąć wyobraźni chłopca, ale naroża i krawędzie form geometrycznych, spotykanych u części maszyn, budowli.

4) Aktulność. Punktem wyjścia na pierwszej lekcji rzutów, jako też na początku każdego nowego działu tego przedmiotu powinna być praktyka biura konstrukcyjnego. Tematy — dobierane tak, by tchnęły fabryką, warsztatem, miejscem budowy, by miały siłę atrakcyjną. Z ankiety, jaką przeprowadziłem pod koniec roku szkolnego, wynikło, że najbardziej interesują przenikania i rozwinięcia, także przekroje — oczywiście, dzięki swej aktualności. To też warto poświęcić na te działy najwięcej czasu. Przygotowania dobrze jest skrócić tak, by jaknajprędzej uczniowie doszli do zadań praktycznych. ✪ Omówię obecnie dwie najważniejsze trudności w nauce o rzutach: ✪ Największe trudności dla ucznia

piętrzą się na początku kursu geometrji wykreślnej. Nieraz któryś z uczniów w ciągu kilku tygodni „nie rozumie" przedmiotu, aż do momentu, kiedy nagle „łuski spadną mu z oczu". Chodzi tu o zdolność przestrzennego „odczytania" płaskiego rysunku. Drugą poważną trudność stanowi połączenie 2 rzutów, przechodzenie wyobraźnią z jednego rzutu do drugiego. Trudności te dobrze jest czasowo rozdzielić przez zajmowanie się na początku jednym tylko rzutem różnych form — i to rzutem pionowym, bo ten najłatwiej jest demonstrować modelem; tablica stanowi tu naturalną rzutnię pionową. Zdolność wyobrażania sobie w przestrzeni tego, co rzut przedstawia, staram się wzbudzić w następujący sposób. Metodą rzutów wykazuje się na tablicy rzut ostrosłupa o kwadratowej podstawie, zwróconego ostrzem do uczniów. Po usunięciu modelu (drucianego, dużego) każę uczniom patrzeć jednem przymrużonem okiem na kwadrat z 2 przekątniami, zwłaszcza na obwód kwadratu, i „wyciągnąć" w wyobraźni ostrze ostrosłupa w przestrzeń przed tablicą. Uczniowie odrazu robią ten manewr wzrokowy, niektórzy zauważają, że ostrze ucieka za tablicę. Wtedy każę patrzeć na ostrze (środek kwadratu), a podstawę ostrosłupa wysunąć w wyobraźni naprzód. To udaje się dobrze. Uczniowie w tej chwili odczuwają mechanizm mięśniowy, zależny od woli, dający odczucie oddalania wgłąb, wprzód. Dla sprecyzowania tego odczucia oddalenia od rzutu, każę w ciągu szeregu lekcyj dopisywać cyframi oddalenia naroży lub punktów na powierzchni brył przedstawionych — od rzutu, t. zw. głębokości. Jest to równocześnie kontrola wyobraźni przestrzennej uczniów. ✪ Dopiero po opanowaniu tej jednej trudności podchodzę do drugiej, jaką stanowi przejście do drugiego rzutu, poziomego. Zarzuciłem rozkładania rzutni pionowej i poziomej do 1 płaszczyzny rysunku, gdyż rozrywa to naturalne położenie tych rzutni wobec siebie. Rzutnia pionowa i pozioma tworzą zawsze kąt prosty, demonstruję je modelem przenośnym. Płaszczyzną rysunku jest tablica, do której przyciskam rzutnię pionową, gdy demonstruję widok zprzodu, a wtedy rzut pionowy z rzutni pionowej przebija się jak przez kalkę na tablicę. W ten sposób uzyskuję oba rzuty w 1 rysunku. Oś x w widoku zgóry przedstawia rzutnię pionową, w widoku zprzodu

jest obrazem rzutni poziomej. Przy tej interpretacji osi x wszelkie założenia wobec obu zadań odczytuje się z całą łatwością. ✪ W podobny sposób da się wprowadzić rzutnia boczna. Podana powyżej interpretacja rzutu pionowego i poziomego może wygląda nieco skomplikowanie. Każemy uczniowi dopatrywać się w płaszczyźnie przedzielonej osią x aż 4 płaszczyzn: obu rzutni w widoku z przodu i tychże w widoku z góry. Jednakże ta mała komplikacja opłaca się wielokrotnie, gdyż pozwala każdy rzut demonstrować modelem rzutni i bryły danej naocznie, bez mozolnego kreślenia rzutu tego z pomocą prostych rzucających. ✪ Na zakończenie dla zilustrowania wyżej przytoczonych zasad podaję w skrócie bieg myśli początkowych lekcyj nauki o rzutach. Nauka o rzutach: ✪ Nauka o rzutach przygotowuje do kreśleń maszynowych. budowlanych, więc do biura technicznego. Uczy ona, jak przedstawiać w rysunku technicznym elementarne formy części maszyn, budowli. Elementarnemi formami temi są bryły geometryczne. Powody. Krótki opis tych brył w nawiązaniu do obróbki materjałów w warsztatach, na budowie. Tworząca (prosta lub krzywa) zapuszcza się w materjał (ruchem posuwistym, obrotowym naokoło punktu, osi, posuwistym i obrotowym równocześnie). ✪ Rysunek techniczny podobny do odręcznego, fotografji lub obrazu, lecz: ✪ 1) prostszy (bez barw, cieni, tylko zarys i krawędzie, ustawienie proste, widok z dużej odległości), ✪ 2) dokładniejszy (próba: rysunek kryje się dokładnie za przedmiotem — stąd zasada rzutów). ✪ Sporządzenie z pomocą drucianego modelu i cienkich drążków drewnianych rzutu pionowego ostrosłupa o kwadratowej podstawie w 3 różnych położeniach. Odczytywanie rzutów jednem przymrużonem okiem. Dopisywanie głębokości do rzutu. ✪ W praktyce wyznaczanie rzutów drążkami nieodpowiednie, niedokładne, często kreślimy rysunek bez modelu, potrzebne są zasady rysunkowe, 6 zasad odnoszących się do kreślenia rzutów: 3 do odcinka, 3 do figury płaskiej. Przedstawienie w rzucie pionowym ostrosłupa, stożka, brył obrotowych osią w kierunku patrzenia, graniastosłupa krawędzią boczną w tym kierunku, później tychże brył w kierunku równoległym do rzutu. Płaszczyzna rzucająca. Ciągłe ćwiczenia w dopisywaniu głębokości. ✪ Rzut pionowy

nieraz nie wystarcza. Trójkąt może być rzutem ostrosłupa, stożka, graniastosłupa. Nieraz potrzebny jeszcze widok z góry, rzut poziomy. Kreślenie rzutów poziomych osobno, później w połączeniu z pionowemi. Położenia brył „w górę“, „wgłąb“ w 2 rzutach. ✪ Rzuty boczne czasem potrzebne. Położenia „wszerz“. Inne położenia w 3 rzutach. Dorabianie 3 rzutu. Opuszczenie osi x i z.

Dr. Roman Szajowski — Lwów.

JAK ŻYJE I PRACUJE MŁODZIEŻ SZKOŁY DOKSZTAŁCAJĄCEJ ZAWODOWEJ

(Na podstawie ankiety).

Dziś w chwili ciężkiej dla naszego rzemiosła należy zwrócić szczególniejszą uwagę na stan młodzieży terminatorskiej. Warunki, które utworzyło życie, zmusiły dziś młodzież tę do intensywniejszej pracy, niż w latach ubiegłych. Dlaczego — nietrudno wyjaśnić. Warsztaty kurczą się niejednokrotnie, wskutek koniecznej redukcji personelu czeladniczego, miejsca zaś ich, jako element tańszy zajmują terminatorzy. Praktykant rzemieślniczy przekracza w pracy swej przeciętna norma przyjętą oddawna dla jego stanu. Staje się w krótkim czasie, po przyjęciu pewnego zasobu wiadomości fachowych, bezpłatnym lub licho płatnym wołem roboczym. ✪ Ciężka więc praca, połączona nieraz z wielkim wysiłkiem fizycznym, niewielkie zarobki, oraz związane z tem bardzo skromne warunki bytu, wywołują często u tej młodzieży niezadowolenie z życia, powiększając zastępy malkontentów. ✪ Przekonać się o tem mogą ci, którzy bezpośrednio stykają się z tą młodzieżą, jako wychowawcy w szkołach dokształcających zawodowych. ✪ Poza zajęciami w warsztatach, młodzież terminatorska dokształca się w szkole. Uzupełnia tam ona wiadomościami teoretycznemi swą wiedzę praktyczną. ✪ Szkoła dokształcająca ma jeszcze inne wielkie zadanie: wychowuje młodych ludzi, którzy naprawdę wychowania tego bardzo potrzebują. Żaden madry i zdający sobie sprawę ze swych zadań wychowawczych na-

uczyciel nie powinien zrażać się trudnościami, które piętrzą się na każdym kroku. — Młodzież to gruboskórna, lecz pod skórą tą kryje się często dużo walorów. ✪ Wychowawca za wszelką cenę powinien zbliżyć się do tych chłopców, a kiedy otworzą przed nim swe serca, zdziałać może bardzo wiele. ✪ We wrześniu b. r. w związku z referatem. który przygotowuje do wydawnictwa Kuratorjum, miałem sposobność osobiście przeprowadzić ankietę w 7 szkołach dokształcających na terenie m. Lwowa. Kwestjonarjusze wypełniali uczniowie, naturalnie bezimiennie, w myśl pewnych wskazówek, jakich im udzieliłem, sądze więc, że materjał ankietowy, odpowiednio zestawiony powinien dać nam obraz względnie prawdziwy. ✪ Krótki przegląd ankiety w streszczeniu przedstawia się następująco: ✪ Na 470 uczniów, biorących udział w ankiecie 4% nie jada wogóle ciepłego posiłku lub jada raz na tydzień, 23% uczniów jada ciepły posiłek jeden raz dziennie. 23.8% uczniów jada ciepły posiłek dwa razy dziennie, 49,6% uczniów jada ciepły posiłek trzy razy dziennie. ✪ Na zapytanie, czy potrzebują faktycznie korzystać z dożywiania lub pomocy odzieżowej w szkole, 61,2% uczniów wypowiada się pozytywnie, podając jako przyczynę braki materjalne. ✪ Na utrzymaniu rodziców pozostaje naogół 61.1%. W wielu wypadkach ojciec jest bezrobotnym. lub zarabia minimalnie, a rodziny są liczne. ✪ Na utrzymaniu własnem pozostaje 11,3% uczniów. Utrzymanie to jest bardzo nędzne, gdyż zarobki terminatorów rzemieślniczych wynoszą bardzo niewiele. ✪ Zarabia naogół tylko 68,7% uczniów szkół dokształcających. Zarobki tygodniowe (w granicach od 50 gr. do 15 zł.) w cyfrach przedstawiają się następująco:

Do 3	zł.	tygodniowo	zarabia	41.5%	uczniów
„ 4	„	„	„	9.6%	„
„ 5	„	„	„	17.1%	„
„ 6	„	„	„	7.7%	„
„ 7	„	„	„	3.1%	„
„ 8	„	„	„	4.9%	„
poniżej 8	„	„	„	16.1%	„

Naturalnie w różnych zawodach różnie się zarabia. Najmniej stosunkowo zarabiają: krawcy, kuśnierze, czapkarze i kapelusznicy, dochody ich bowiem wynoszą przeciętnie 4 zł.

tygodniowo. Największe zarobki wykazują rzeźnicy, stolarze i fryzjerzy, bo około 6 zł. tygodniowo. ✪ Od dochodów zależy przedewszystkiem stopień zadowolenia z zawodu. Stąd najmniejszy procent niezadowolonych przypada na: rzeźników, wędliniarzy i piekarzy, bo 5.2%. Najwięcej niezadowolonych znajduje się w zawodzie elektrotechnicznym 48.1%, następnie w krawieckim 33.7%. ✪ Ciekawy jest również przegląd ogólny wydatków uczniów rzemieślniczych. Przedewszystkiem obracają oni pieniądze na utrzymanie własne i odzież, bo 34.3% uczniów. Rodzicom pomaga 29.3%, oddając część zarobionych pieniędzy lub wszystkie, co zdarza się najczęściej. ✪ Oszczędza przy skromnych zarobkach 17.6% uczniów. — Na inne potrzeby i rozrywki wydaje pieniądze około 18% młodzieży. Wydatki te odnoszą się przedewszystkiem do nabywania odpowiednich narzędzi do pracy (fryzjerzy, elektromechanicy) lub wydawania na papierosy, alkohol i inne przyjemności (rzeźnicy). ✪ Nie czyta książek 12.1% uczniów, z powodu braku czasu lub chęci. Reszta uczniów czyta, lecz przeważnie książki bezwartościowe, sensacyjne lub kryminalne. Wielu skarży się na brak książek do czytania, ponieważ nie mają oni sposobności i warunków do ich zdobycia. ✪ Do stowarzyszeń i organizacyj należy 34.4% uczniów. Najwięcej przypada na Przysposobienie Wojskowe i Związek Strzelecki. Pociągają również młodzież rzemieślniczą stowarzyszenia sportowe. ✪ Z poszczególnych zawodów najliczniej zorganizowani są elektromechanicy 48.1% i metalowcy 46.2%. Najmniejszy udział w organizacjach wykazują zawody spożywcze (rzeźnicy, wędliniarze, piekarze) bo tylko 10%. ✪ Wielu uczniów nienależenie do stowarzyszeń i organizacyj motywuje poprostu brakiem czasu, co jest zupełnie zrozumiałe przy przeciętnej ilości godzin ich pracy dziennej 10 — 11. ✪ Ankieta niniejsza wykazuje jeszcze wiele innych pragnień praktykantów rzemieślniczych — przedewszystkiem intelektualnych. ✪ Młodzież ta potrzebuje dokształcania. Przeważna ilość uczniów woli naukę w szkole dokształcającej, aniżeli w powszechnej, ponieważ szkoła wieczorna, do której uczęszczają kształci ich w kierunku zawodowym. — Młodzież chętnie uczęszcza na naukę wieczorną, o ile pozwalają jej na to warunki pracy w warsztacie. Absentuje się przeciętnie 48.7%

uczniów szkoły dokształcającej. Z tego 18.5% młodzieży opuszcza naukę z powodu nadmiaru pracy w warsztacie, 12.1% z powodu choroby i przemęczenia pracą, 8.8% z winy pracodawców, pozostała zaść ilość 9.3% z innych powodów. ✪ Jak więc widać z przeglądu ogólnego materjału ankietowego, młodzież szkół dokształcających zawodowych przedstawia elemen wartościowy, należy go tylko odpowiednio urobić i przygotować do życia.

Mgr. Lidja Kozakówna — Warszawa.

KURS GOSPODARCZY WE WŁOSZECH

Staraniem Grupy Włoskiej „Międzynarodowego Stowarzyszenia Kształcenia Handlowego“ zorganizowano w lipcu b. r. pod protektoratem Mussoliniego „kurs ekspansji gospodarczej Włoch“. Kurs rozpoczął się w Rzymie, skąd uczestnicy kursu pojechali specjalnemi pociągami kolejno do Neapolu, Genui, Medjolanu i wreszcie Wenecji. Całość trwała blisko cztery tygodnie. ✪ Program obejmował wykłady treści gospodarczej oraz zwiedzania instytucyj, przedsiębiorstw, urządzeń handlowo-gospodarczych i t. p. Prócz tego dość dużo czasu poświęcało się na ogólne zwiedzanie zabytków i osobliwości miast. Wykłady dotyczyły aktualnych zagadnień z zakresu polityki gospodarczej i społecznej współczesnych Włoch. Prelegenci, wybitni politycy i działacze włoscy, przedstawili kierunki i wyniki dziesięcioletniej działalności faszyzmu na polu reformy ustroju państwa i na polu rozwoju gospodarczego Włoch oraz zorganizowania pracy na każdym odcinku życia społecznego i kulturalnego. Wykłady owiane były entuzjazmem do faszyzmu i do jego twórcy.

I. Zwiedzania oraz wycieczki naukowe były ilustracją słów prelegentów. Do najciekawszych z pośród tych zwiedzań należały:

Rzym.

Nowa dzielnica szybko rozbudowującego się miasta, pełna nowoczesnych budowli o szerokich. racjonalnie roz-

planowanych ulicach. W tej nowej dzielnicy powstaje „Forum Mussolini“, gdzie m. in. znajduje się Instytut Wychowania Fizycznego ze wspaniałym marmurowym stadjonem dla młodzieży. W tej dzielnicy położono już fundamenty pod szereg gmachów, które będą w przyszłości tworzvły „miasto uniwersyteckie“, podobnie jak Quartier Latin w Paryżu. „Miasto“ to według projektów Mussoliniego ma być ogniskiem nauki dla całego świata. ✪ *Odkopywanie ruin rzymskich* i praca nad uporządkowaniem starożytnych dzielnic Rzymu. Wśród starych budynków powstają nowe ulice, otwierają się nowe widoki, przyczem rozwala się kamienice, nie przedstawiające większej wartości. Tą drogą powstała jedna ze wspaniałych dzisiaj ulic, biegnąca około Forum Romanum i Colloseum — via del'Impero — „ulica Państwa“. ✪ *Osuszona Kampanja czyli błota pontyjskie.* Olbrzymie obszary, niegdyś pokryte bagnami i stojącemi wodami, osuszone w ostatnich kilku latach. Obecnie powstały tam nowe osady ludzkie, np. miasto Littoria, fermy z nowocześnie urządzonemi budynkami, elektrycznością, wodociągami. Gospodarstwa wiejskie posiadają własne mleczarnie, własne urządzenia do fabrykacji wina i t. p. ✪ *Wystawa faszystowska,* która apoteozuje działalność faszyzmu i Mussoliniego. Słusznem jest, że Włosi pomyśleli o zebraniu odrazu tych przedmiotów, które posiadają niewątpliwie wielką wartość historyczną. ✪ *Charakteryzując ogólnie Rzym,* jako miasto, należy stwierdzić, że Rzym typowo reprezentuję działalność faszystowską przez kolosalny rozmach, przez wznoszenie monumentalnych gmachów i t. p. Obecnie Rzym ma 1.050.000 mieszkańców, a przed kilku laty było ich 600.000.

Neapol.

Wycieczka do Pompei, gdzie kontynuują prace nad odkopywaniem zasypanych przez Wezuwjusz zabytków. ✪ *Instytut dla Ociemniałych i szkoła zawodowa,* znajdująca się przy nim.Ociemniali uczą się tkactwa, introligatorstwa, wyrabiania przedmiotów z rafji i t. p. Niektórzy absolwenci szkoły pozostają nadal i pracują w warsztatach. Przy szkole zorganizowana jest stała wystawa i sprzedaż przedmiotów, wykonanych przez ociemniałych. ✪ Zwie-

dzenie portu. Port stary o dużych rozmiarach. Widać było, że pomimo, iż dziesiątki okrętów stoją nieczynne, jednakże stale pracuje się nad rozbudową portu i wprowadza się nowe urządzenia. ✪ Zwiedzanie *luksusowego statku* pasażerskiego, jednego z dwu największych transatlantyckich statków włoskich „Conte di Savoya". ✪ *Zwiedzanie zakładów przemysłowych „Ansaldo".* Jest to fabryka odlewów, budowy maszyn i stocznia okrętów; towarzystwo akcyjne, subwencjonowane przez Państwo. Całość imponująca rozmiarami.

Medjolan.

Zwiedzanie giełdy nowocześnie urządzonej z zastosowaniem systemu świetlnego dla sygnalizowania. Kursy walut i papierów wartościowych są rzucane na ekran, a telefony dla uczestników giełdy są sygnalizowane przez specjalny system świateł. W całości widać planowość i celowość urządzeń, skutkiem tego podczas zebrań giełdowych panuje tu i cisza i spokój w przeciwieństwie do giełdy paryskiej, gdzie ustawiczny zgiełk i krzyk można słyszeć z dalekiej odległości od giełdy.

✪ *Urządzenia i zakłady. prowadzone przez magistrat. Mleczarnia,* przez którą przechodzi cały kontyngent mleka, spożywanego, przez mieszkańców Medjolanu. Wszędzie b. czysto, mechanizacja czynności, automatyczne aparaty.

✪ *Szkoły,* w szczególności szkoła na wolnem powietrzu, gdzie przebywa kilka tysięcy dzieci w wieku od 5 do 15 lat bezpłatnie. Szkoła posiada duży teren z kilkunastoma budynkami. Program naukowy szkoły powszechnej uwzględnia większą ilość godzin, przeznaczonych na zajęcia praktyczne oraz wychowanie fizyczne. *Baseny* pływackie do użytku publicznego: jest ich w Medjolanie 17. Wycieczka do *Lago Magiore* o charakterze krajoznawczym. Fabryka *kauczuku i opon do aut.*

✪ *Vicenza. Fabryka wyrobów wełnianych* o imponujących rozmiarach i doskonałej organizacji.

✪ *Wenecja. Fabryka szkła i koralików. fabryki koronek.* Interesującem było dla każdego przyjrzenie się technice i organizacji tych starych i typowych weneckich wyrobów. Zwiedzenie *portu handlowego.*

II. Uczestnicy kursu.

W kursie brało udział 335 osób, reprezentujących 21 państw; z tego 19 państw europejskich, nadto 1 osoba była z Afryki, a jedna ze Stanów Zjednoczonych. Najliczniejszemi były grupy z następujących państw: Szwajcarja — osób 88, Włochy — 62, Czechosłowacja — 44, Niemcy — 32, Węgry — 30, Danja — 22, Austrja — 16, Holandja — 13. Pozostałe państwa nadesłały liczbę uczestników poniżej 10, a były to: Belgja, Egipt, Estonja, Francja, Grecja, Hiszpanja, Jugosławja, Litwa, Norwegja, Rumunja, Stany Zjednoczone i Szwecja. Z Polski — dwie osoby wzięły udział w kursie. ✪ Uczestnikami kursu byli przeważnie członkowie „Międzynarodowego Stowarzyszenia Kształcenia Handlowego". Byli to w większej części dyrektorzy i nauczyciele szkół handlowych. Włochy stanowiły wyjątek, nie uczestniczył bowiem w kursie ani jeden Włoch nauczyciel, lub dyrektor szkoły handlowej.

III. Ogólna organizacja kursu.

✪ Kierownikiem kursu był dr. Bruno Roselli; dokładał on wszelkich starań, by pracę na kursie dobrze zorganizować i uprzyjemnić czas uczestnikom. Prócz kierownika także wszyscy inni towarzyszący nam Włosi, starali się bardzo i gościnnie nas przyjmowali. W każdej miejscowości były utworzone komitety, które zajmowały się organizacją zwiedzań naukowych oraz urządzaniem przyjęć. Prezesem komitetu ogólnego, organizującego kurs, był dr. Niccoló Castellino, poseł do parlamentu i profesor Wyższej Szkoły Handlowej w Neapolu. Do najwspanialszych z pośród przyjęć należały: przyjęcie w Rzymie na Kapitolu w pałacu konserwatystów, recepcja w Neapolu w zamku królewskim przez następcę tronu arcyksięcia Humberta i jego żonę, przyjęcie na statku „Conte di Savoya" w Genui, przyjęcie pożegnalne w Wenecji na Lido w luksusowym hotelu „Ekscelsior" i inne. ✪ Korzyści, które odnieśli uczestnicy kursu były b. wielkie, to też wszyscy opuszczając kraj składali Włochom, organizującym kurs, wyrazy serdecznych podziękowań.

Al. Lipa — Warszawa.

O REFORMĘ NAUCZANIA ARYTMETYKI HANDLOWEJ

I. Wstęp.

W przededniu gruntownej reformy naszych szkół handlowych, planów nauczania i programów poszczególnych przedmiotów pozwalam sobie rzucić w artykule niniejszym garść uwag o programie i metodzie nauczania arytmetyki handlowęj, podzielić się z kolegami specjalistami w tej dziedzinię pewnemi doświadczeniami, zdobytemi w swej bezmała dziesięcioletniej pracy nauczycielskiej na terenię szkół handlowych w Warszawie. Daleki jestem od mysli, że przedstawiona tu metoda nauczania arytmetyki handlowej jest jedyną dobrą. „Dużo jest dróg, które prowadzą do Rzymu. W żadnej innej dziedzinie nie są tak prawdziwe te słowa, jak w dziedzinie metodyki“*). Przekonany jednak jestem, że nauczycielowi rozpoczynającemu dopiero swój zawód praca niniejsza służyć może jako pewnego rodzaju drogowskaz, wprowadzić go może w świat zagadnień, nurtujących łożysko młodego życia naszego szkolnictwa handlowego. Jasna przytem rzecz, że nowi ludzie będą obierać nowe drogi: dobrze jest jednak przed wyruszeniem w nieznany kraj mieć w ręku plan, a na nim nakreślone wszystkie, dawniej wyjeżdżone szlaki, by odróżnić te, które nie prowadzą do niczego, te, co wiodą na manowce, od tych, które wiodąc prosto do celu, pozwolą oszczędzić trudu i czasu. Czasem nową drogą wydaje się taka, co już dawno trawą i chwastem zarosła. Jeżeli znów nauczyciel doświadczony czytać będzie uwagi tu pomieszczone, niejednokrotnie może stwierdzi z zadowoleniem, że on to wszystko tak samo dobrze, albo i lepiej czyni, niż to przedstawia autor. „W nauczaniu bowiem jest mało nowych zagadnień. Są niewątpliwie nowe

---

*) „Ee gibt verschiedene Wege nach Rom. Auf kein anderes Gebiet passt dieses Wort so gut, als auf das der Metholik“. J. F. Schär „Methodik der Buchhaltung“ str. 1.

postaci starych zagadnień, ale wątpię, czy kiedykolwiek stykamy się w klasie z trudnością zupełnie nową“**).

Drugi cel pracy niniejszej, to obrona stanowiska arytmetyki handlowej w programach szkół handlowych, zwłaszcza szkół nowego typu kupiecko-handlowych. Rozporządzenie wykonawcze, dotyczące ustroju szkół handlowych, pewne głosy sfer kupieckich, mających kontakt ze szkolnictwem handlowem, wskazują na niedocenianie znaczenia arytmetyki handlowej dla praktycznego wykształcenia handlowego młodzieży, co znalazło np. swój wyraz w zupełnie niesłusznem, zdanie mojem, pominięciu tego przedmiotu w t. zw. podstawie programowej i pomieszczeniu go w grupie przedmiotów o charakterze pomocniczym*).

II. Definicja arytmetyki handlowej jako przedmiotu nauczania oraz stosunek jej do arytmetyki elementarnej i matematyki.

Co to jest arytmetyka handlowa, jako przedmiot nauczania w szkole handlowej, jaki jest jej zakres i cel nauczania? Odpowiedzi na te pytania są najrozmaitsze, częstokroć nawet rozbieżne. Oto np. Stanisław Kramsztyk w przedmowie do swego podręcznika p. t. „Wykład arytmetyki handlowej“**), pisze: „Arytmetyka, jakkolwiek najelementarniejsza i podstawowa część matematyki, nie jest wszakże działem jej najdawniejszym... Przechodząc od arytmetyki ogólnej do handlowej, nie zmieniamy gruntu i pozostajemy dalej w obrębie znanych nam działań; idzie jedynie o ściślejsze ich przystosowanie do zwyczajów, oraz do potrzeb handlowych...“ Natomiast w przedmowie do „Arytmetyki han-

---

**) B. R. Buckingham. „Praca badawcza na terenie szkoły“. Bibljoteka przekładów dzieł pedagogicznych. Książnica — Atlas. Lwów — Warszawa, 1931.

*) Według wspomnianego rozporządzenia, odnoszącego się do ustroju szkół handlowych, t. zw. podstawę programową szkół kupiecko - handlowych wszelkich stopni (niższy, gimnazjalny, licealny) tworzyć ma następująca grupa przedmiotów: nauka kupna i sprzedaży, towaroznawstwa, geografja gospodarcza i organizacja przedsiębiorstw.

**) Warszawa 1912, nakład b. Wychowańców Szkoły Handlowej im. Leopolda Kronenberga.

dlowej" S. Lipińskiego**) czytamy: „Wybaczą jednak panowie, nauczający arytmetyki handlowej, gdy powiem, że często oni właśnie są winni, iż uczeń zniechęca się do tego przedmiotu i nie dostrzega jego piękności i pożytku, nauczają bowiem arytmetyki handlowej, jako specjalnego działu matematyki, kładą nacisk na wysnuwanie i komentowanie wzorów, a nie na to, co stanowi tutaj istotny cel nauki, mianowicie na biegłość rachunku i szybkość orjentowania się". W znanym znów niemieckim podręczniku Feller'a i Odermann'a***) „Das Ganze der kaufmännischen Arithmetik" czytamy: „Die Arithmetik oder Zahlenlehre ist der Teil der Mathematik, der sich mit der Zahl beschäftigt... Von dem bürgerlichen Rechnen unterscheidet sich das kaufmännische im allgemeinen nicht....." ✪ Utożsamianie arytmetyki handlowej z arytmetyką elementarną, a zatem traktowanie jej jako działu matematyki, było doniedawna powszechne. Oto np kilka tytułów podręczników zagranicznych, poświęconych arytmetyce handlowej: ✪ E. I. Edgerton „Business Mathematics", New York 1923. ✪ R. Neuendorf „Praktische Mathematik", B. G. Teubner. ✪ A. Micha und O. Mantzke „Die Algebra im Dienste des kaufmännischen Rechnens". G. A. Gloeckner, Leipzig 1919. ✪ Podręczniki arytmetyki handlowej pisali matematycy, wykłady tego przedmiotu powierzano również przeważnie matematykom*). Z osobistych wspomnień pozwolę sobie zacytować fakt, że zarówno w szkole średniej handlowej, jak i wyższej, moim nauczycielem arytmetyki handlowej był matematyk, a podręcznik. z którego się tej umiejętności uczyłem, był następujący: „Arytmetyka handlowa", cz. I. Podręcznik dla szkół średnich handlowych. Ułożył Wiktor Kozłowski, kandydat nauk matematycznych uniwersytetu petersbuskiego. ✪ W dążeniu do zagarnięcia całej dziedziny t. zw. matematyki stosowanej pod swoje berło matematycy, nie zaspokajając się wkraczaniem ze swoją bronią metodyczną do poszczególnych zagad-

---

**) Leipzig und Berlin 1926, Verlag von B. G. Teubner.

***) Warszawa 1923, wydawnictwo M. Arcta.

*) Np. w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie doniedawna powierzano z reguły wykłady arytmetyki handlowej matematykom.

nień arytmetyki handlowej, aby je oświetlić ze swego punktu widzenia, lecz uważając swą metodę za jedyną kwalifikację naukowości, całą dziedzinę arytmetyki handlowej usiłowali podbić i w tym duchu, jako jedynie uprawnioną naukowo matematykę stosowaną, ją traktować. Pełny wyraz takiego właśnie ustosunkowania się do naszego przedmiotu znajdujemy w obszernym podręczniku angielskim p. t. „Pitman's complete mercantile arithmetic with elementary mensuration" by H. P. Green**). W przedmowie do tego około 600-stronicowego dzieła, obejmującego całą teorję arytmetyki elementarnej, arytmetykę handlową oraz szereg działów algebry i geometrji (postępy, logarytmy, kombinatorykę, arytmetykę polityczną, podstawowe wiadomości z planimetrji i stereometrji), czytamy: „Many important advantages would accrue to beginners, as well as to advanced students, if Arithmetic were regarded more as a branch of mathematical science, and less as a mere system of practical rules. The art of computation is undoubtedly of much value in the business life, but the habit of investigating the principles on which this art is based, is not of inferior importance. The first gives to the student a mastery of figures which will be serviceable to commercial and scientific pursuits: the second tends to concentrate his attention, to induce habits of patient abstraction and accurate thought; to familiarise him with the laws of reasoning, and to compel him to exemine well the ground of every inference he draws. Such habits as these will be invaluable in every pursuit and duty of life. for they will help to make him a sounder and more modest reasoner, and therefore a wiser man"*). ✪ Nie tak krańcowe.

**) London, published by Sir Isaac Pitman and Sons, Ltd.

*) Dużo poważnych korzyści przyniosłoby początkującym jak również zaawansowanym uczniom uważanie arytmetyki za jeden z działów wiedzy matematycznej, a nie za prosty system praktycznych reguł. Sztuka liczenia jest niewątpliwie bardzo ważna w życiu handlowem. lecz zręczność w śledzeniu zasad. na których ta sztuka jest oparta, jest bezsprzecznie ważniejsza. Pierwsza daje uczniowi możność mistrzowskiego opanowania liczby dla celów handlowych lub naukowych: druga — koncentruje jego uwagę, rozwija umysł i przyzwyczaja do abstarakcji myślowej oraz wyrabia dokładność rozumowania, tudzież zaznajamia ucznia z prawami rozumowania i zmusza go do

ale również zbliżone ujęcie arytmetyki handlowęj, znajdujemy w amerykańskim podręczniku p. t. „Practical comprehensive arithmetic“ by John A. Luman**). Zadania są tu już jednak czerpane wyłącznie z praktyki handlowej i nięma tak dużo algebry. ✪ W takim ujęciu arytmetyka handlowa może być zaliczona do rzędu nauk matematycznych, nie spełni jednak wówczas zadania, którego życie praktyczne wymaga od szkoły handlowej. Tak pojęta arytmetyka jest przedmiotem raczej ogólnokształcącym, niż zawodowym. ✪ W większości podręczników niemieckich naszego przedmiotu panuje inny duch. Przeważa w nich nastawienie bardziej praktyczne, kładą one nacisk nie na wysnuwanie i komentowanie wzorów, definicje matematyczne, algębre, gęometrję, lecz na to, co stanowi tutaj istotny cel nauki, mianowicie na biegłość liczenia w zakresie czterech działań, rachunku procentów i odsetek, zgodnie ze stosowanemi w handlu zwyczajami i warunkami. Podręczniki nasze zbliżone są do niemieckich. Jednakże zarówno w jednych jak i drugich pokutuje jeszcze duch matematyki, lubowanie się we wzorach i symbolice algebraicznej oraz właściwa matematyce metoda dedukcji. Oto kilka próbek sposobów objaśniania prawideł arytmetyki handlowej w/g naszych podręczników.

*„Rachunek procentu na sto i na tysiąc“**).

Nie zawsze jest podany w zadaniu kapitał czysty, od którego oblicza się wartość procentową (P). Często bowiem zdarza się, że znamy kapitał. powiększony o procent (K + P). Chcąc obliczyć wartość procentową, o którą został powiększony kapitał, nie możemy zastosować wzoru $\frac{K \times p}{100}$ bo popełnilibyśmy błąd niedokładności. Używamy wtedy innego wzoru, a mianowicie $P = \frac{(K+P) \times p}{100+p}$. Objaśnimy powyższy wzór na przykładach zapomocą wnioskowania i reguły łańcuchowej“...

---

badania podstaw wniosków przez siebie wyciąganych. Chociaż nie w każdej okoliczności życia takie zdolności przydadzą się uczniowi w przyszłości, lecz w każdym razie pomogą mu one stać się badaczem i skromnym myślicielem, a przez to mądrzejszym człowiekiem“.

**) Philadelpia, published by Peirce School, 1925, ninth edition.

*) A. Czylok i T. Nowak „Arytmetyka handlowa“, cz. I, str. 76.

Przykład z innego podręcznika:

*„Obliczanie kapitału, stopy procentowej i czasu***).

Z zestawienia 100 p 1 rok
K o 1 lat

i proporcji K : 100 = o : p
= 1 : 1 otrzymamy:

$$K = \frac{100 \times o}{p \times 1}, \quad p = \frac{100 \times o}{K \times 1}, \quad 1 = \frac{100 \times o}{K \times p} \quad \text{i t. d.}$$

Albo jeszcze z innego podręcznika:

*„Metoda liczb procentowych dodatnich.****). Jeżeli mamy znaleźć w jednej sumie procenty od kilku różnych kapitałów za inną dla każdego z tych kapitałów liczbę dni, przy jednakowej dla wszystkich stopie procentowej, to znajdujemy dla każdego kapitału liczbę procentową, następnie otrzymane liczby procentowe sumujemy, i dzieląc otrzymaną sumę przez stały dzielnik, odnajdujemy należne procenty. W samej rzeczy, jeżeli przy jednakowej stopie procentowej obliczyć procenty od różnych kapitałów K K_1 K_2 K_3.... za różne ilości dni t t_1 t_2 t_3...., to oznaczając przez L L_1 L_2 L_3... odpowiednie liczby procentowe, przez s stały dzielnik, a przez P P_1 P_2 P_3 procenty od każdego z poszczególnych kapitałów, otrzymamy:

$$P = L : s$$
$$P_1 = L_1 : s$$
$$P_2 = L_2 : s$$
$$P_3 = L_3 : s$$
$$\dots\dots\dots\dots$$
$$\dots\dots\dots\dots \quad \text{a więc}$$

$$P + P_1 + P_2 + P_3 + \dots\dots = \frac{L}{s} + \frac{L_1}{s_1} + \frac{L_2}{s_2} + \frac{L_3}{s_3} + \dots\dots = (L + L_1 + L_2 + L_3 + \dots\dots) : s,$$

czyli jak wyżej powiedziano, przy jednakowej stopie procentowej, suma procentów od różnych kapitałów za różne okresy oprocentowania równa się sumie liczb procentowych, podzielonej przez stały dzielnik i t. d.“ ✪ Takie matematyczne ujmowanie arytmetyki handlowej nie może dać praktycznych rezultatów chociażby ze względu na pospolity fakt analfabetyzmu matematycznego młodzieży, przycho-

**) A. Pawłowski „Wykład arytmetyki handlowej dla wyższych szkół handlowych“ wyd. II, str. 47.

***) S. Lipiński „Arytmetyka handlowa“, wyd. II, str. 139 — 140.

-dzącej do naszych uczelni handlowych. ✪ Jeżeli z arytmetyki handlowej robimy naukę matematyczną, to przy takiem przygotowaniu młodzieży, z jakiem ona do nas przychodzi, żadnych rezultatów nie osiągniemy, ani nie poprawimy braków w wykształceniu matematycznem, ani nie wyćwiczymy w technice rachunku kupieckiego. Inne są bowiem cele, inne metody nauczania tych przedmiotów, inne są wreszcie kwalifikacje naukowe, niezbędne do nauczania tych przedmiotów. Ażeby nie spotykał nas więcej słuszny zarzut sfer kupieckich, że wychowankowie nasi nie umieją szybko i bez błędu zsumować kolumny liczb, nie umieją wykonać bez użycia wzoru najprostszego obliczenia procentowego, nauczajmy młodzież tych praktycznych umiejętności, pozostawiając natomiast nauczanie matematyki matematykom. Zgadzamy się przytem wszyscy chyba z poglądem, że matematyka winna być wprowadzona do programu średnich szkół handlowych, jako bezspornie jeden z najważniejszych przedmiotów ogólnokształcących, jako przedmiot, w którym młodzież nasza wykazuje poważne braki, jako przedmiot którego pominięcie może obniżyć poziom umysłowy młodzieży szkół handlowych w porównaniu z młodzieżą równoległych stopni szkół ogólnokształcących. ✪ Natomiast sprowadźmy arytmetykę handlową, która nie jest działem matematyki, nie jest wogóle nauką, jest raczej sztuką, umiejętnością handlową, do właściwego jej zadania, polegającego na wyrobieniu w uczniu jak największej sprawności w posługiwaniu się działaniami arytmetyki elementarnej, jak największej znajomości aktualnych zwyczajów i warunków stosowanych w rachunkach, kalkulacjach, zestawieniach kupieckich, rachunkowych pracach biurowych i operacjach bankowych. ✪ Jeżeli zgodzimy się na całkowite odseparowanie arytmetyki handlowej od matematyki i, przeniósłszy ten przedmiot z kategorji nauk handlowych, umieścimy go w kategorji praktycznych umiejętności handlowych (mylą się bardzo ci, którzy sądzą, że jest to kategorja niższa, o czem szerzej w rozdziale następnym), obok takich przedmiotów jak np. korespondencja handlowa, to wynikną z tego dwie ważne konsekwencje, a mianowicie: 1) kurs względnie podręcznik arytmetyki handlowej winien wów-

czas zawierać zbiór technicznych wskazówek, których stosowanie warunkuje sprawne posługiwanie się regułami liczenia, znanemi z arytmetyki elementarnej (część I) oraz zbiór dokumentów i schematów obliczeniowych wraz z opisem zwyczajów i warunków, stosowanych aktualnie w operacjach handlowo - finansowych (część II); 2) metoda nauczania arytmetyki handlowej winna być wyłącznie metodą ćwiczeń praktycznych. ✪ Określanie w sposób mniej, lub więcej zbliżony do powyższego, przedmiotu, celu i metody nauczania arytmetyki handlowej nie jest rzeczą nową. „Wstępy“ względnie „przedmowy“ podręczników Czyloka i Nowaka, Feldbluma, Kozłowskiego, Lipińskiego i innych mówią prawie to samo, jednakże w ich treści brak jest konsekwentnego przeprowadzenia idei, zawartych w tych definicjach. ✪ Ażeby zakończyć już ze sprawą definicji przedmiotu, zajrzyjmy jeszcze do przedmowy niektórych ze wspomnianych już podręczników. W przedmowie do podręcznika Kramsztyka, którego pełny tytuł brzmi „Wykład arytmetyki handlowej. Część ogólna, obejmująca zastosowanie zasad arytmetyki do potrzeb i zwyczajów kupieckich“, czytamy „...Arytmetyka handlowa rozpada się na część ogólną, wykładającą używane w kupiectwie sposoby prowadzenia rachunków, i na część specjalną, rozbierającą szczegółowe zadania, ze stosunków kupieckich wypływające. Pierwsza podaje przeto uproszczenia, ułatwienia i skrócenia, nastręczające się przy wszelkich działaniach arytmetycznych; druga obejmuje szczegółowe rachunki, odnoszące się do różnych gałęzi handlu...“ I podobnie w przedmowie do podręcznika Kozłowskiego czytamy: „Arytmetykę handlową można podzielić na dwie części: ogólną i specjalną. Część pierwsza ogólna zajmuje się temi samemi działaniami nad liczbami i temi samemi prawidłami, czyli regułami, które stanowią przedmiot arytmetyki elementarnej. W arytmetyce handlowej jednak działania te są rozważane z punktu widzenia stosowania do nich możliwych uproszczeń. W drugiej części specjalnej podawane są sposoby obliczeń, stosowane przy różnych operacjach handlowych, a więc: obliczenia wartości złota, srebra i monet; rachunek wekslowy; rachunek papierów publicznych; rachunek towarów i rachunki

bieżące. ✪ Myśl podziału naszego przedmiotu na dwie części jest bardzo słuszna. Rozpoczynając nauczanie arytmetyki handlowej winniśmy przedewszystkiem wiadomości ucznia z arytmetyki elementarnej, przetworzyć na umiejetność sprawnego liczenia. „Tego potrzeba, aby uczeń nad nabytemi wiadomościami zapanował, aby miał je w pogotowiu, gdy zajdzie potrzeba, aby umiał je stosować do poszczególnych wypadków“*). Doprowadzając sprawność tę do stopnia tak wysokiego, że dla człowieka nieobeznanego z jej zasadami wydaje się prawie nie do zdobycia, przyzwyczajamy ucznia do wytężonego i przyśpieszonego rytmu pracy, właściwego praktycznemu życiu handlowemu, a zatem koniecznego również w szkole zawodowej, która do tego życia sposobi. Ten pierwszy koncentr nzawać powinnibyśmy „Techniką sprawnego liczenia“. ✪ Takie właśnie ujęcie arytmetyki handlowej z podziałem na dwa koncentry znajdujemy w podręczniku Lipy i Gajęckiego. W przedmowie do części II czytamy: „Uporawszy się z techniką sprawnego liczenia (część I podręcznika), przyzwyczaiwszy ucznia do szybkiego tempa wykonywania obliczeń, kierujemy teraz jego zainteresowania na przyczyny i warunki powstawania rachunku handlowego i na jego formę. Omawiając z uczniami (zawsze w sposób, odpowiadający całościom konstrukcyjnym) zwyczaje i warunki, stosowane w danym czasie w praktyce handlowej, operując oryginalną cedułą giełdową, komunikatem z rynku towarowego i cennikiem, wypełniając z klasą oryginalne formularze listy dyskontowej, obliczając cło lub przewoźne z odpowiednich taryf, (wyciągi w podręczniku), sporządzając listę płacy z obliczeniem wszelkich potrąceń na ubezpieczenia i podatek (wyciągi z tabel w podręczniku) i t. d., realizujemy drugi koncentr nauczania, który nazwalibyśmy arytmetyką handlową specjalną, dla podkreślenia jego ścisłego związku ze specjalną dziedziną życia praktycznego jaką jest handel“. ✪ W rozdziale niniejszym postawione zostały następujące tezy. Arytmetyka handlowa, jako przedmiot nauczania w średniej szkole handlowęj, należeć winna do rzędu praktycznych umiejętności handlo-

*) Str. 62. „Zasady nauczania“ B. Nawroczyński.

wych. Dzielić się ona winna na dwa koncentry: technikę sprawnego liczenia i arytmetykę handlową specjalną. Zasadniczym celem nauczania arytmetyki handlowej winno być wyposażenie ucznia w umiejętność sprawnego wykonywania obliczeń, spotykanych w praktyce handlowej.

Z ŻYCIA STOWARZYSZENIA

SPRAWOZDANIE ZARZĄDU GŁÓWNEGO STOWARZYSZENIA NAUCZYCIELI SZKÓŁ ZAWODOWYCH NA VI WALNY ZJAZD DELEGATÓW.

Sprawozdanie obejmuje okres za czas od 8 marca 1933 r. do 15 stycznia 1934 r. ✪ Okres sprawozdawczy przypada na ciężki czas depresji gospodarczej kraju, oraz wybitnego obniżenia materjalnego wynagrodzenia członków Stowarzyszenia, na czas, w którym z jednej strony stawia się zręby szkolnictwa zawodowego (ustawa o ustroju szkolnictwa zawodowego i statuty szkół), ustala się typy szkół, sieć i inne, z drugiej zaś — zwęża się podstawy materjalne egzystencji szkół jak np.: przez cofnięcie zwrotów opłat za dzieci pracowników państwowych, obniżenie kredytów budżetowych na szkolnictwo zawodowe Ponad wszystkiem zaś góruje nader dotkliwe zubożenie materjalne społeczeństwa, które w wielu wypadkach nie jest w stanie posyłać dzieci swe do szkoły nawet za najmniejszą opłatą miesięczną. ✪ Powyższe tło sprawia, że działalność Stowarzyszenia napotykała wiele trudności i przeszkód na drodze swego rozwoju.

Ukonstytuowanie Zarz. Gł.

W dniu 8 marca r.z. nastąpiło ukonstytuowanie obecnego Zarządu Gł., oraz przejęcie agend od Zarządu poprzedniej kadencji. ✪ Ukonstytuowanie Prezydjum Zarządu Gł. oraz podział funkcji i pracy między poszczególnych członków Zarządu Gł. przyjęto następujący: ✪ 1. Prezes Stowarzyszenia — kol. **Koronkiewicz Władysław**, dyr. szkoły handlowej, objął sprawy ogólne i reprezentacyjne, a w szczególności kontakt z władzami szkolnemi. ✪ 2. Viceprezes — kol. **Tarnowska Halina** naucz. szkoły przemysł. objęła referat Kół. ✪ 3. Skarbnik — kol. **Młynarski Stanisław,** naucz. szkół handlowych sprawy finansowe. ✪ 4. Sekretarz — kol. **Mokrzycki Marjan,** naucz. szkół handlowych, prowadzenie biura sekretarjatu. ✪ 5. Z-cą skarbnika został kol. **Falkowski Henryk.** ✪ 6. Czł. Zarządu — kol. **Dobrankiewicz Aleksander,** sprawy Sekcji Instruktorów. ✪ 7. Czł. Zarządu, — kol. **Olszewski Jan** — Biuro Pośrednictwa Pracy. ✪ 8. Czł. Zarządu — kol. **Osuchówna Janina,** objęła propagandę. ✪ 9. Czł. Zarządu — kol. **Kluźniak Stanisław,** dyr. szkoły — bez funkcji. ✪ W międzyczasie kol. Olszewski zrzekł się

swego mandatu (dn. 12.5 rb.), którego funkcje — kier. Biura Pośrednictwa Pracy — objęła kol. Osuchówna Janina, piastująca jednocześnie godność gospodarza lokalu. ✪ Od dnia 12 maja w składzie Zarządu Gł. brak (na miejsce kol. Olszewskiego) 1 członka, którego nie można było dokooptować wobec braku zastępców, nie wybranych na Zjeździe.

Delegaci Sekcyj Głównych do Zarządu Głównego.

1. Sekcja Dyrektorów — kol. Kluźniak Stanisław. ✪ 2. Sekcja Szk. żeńskich — kol. Bartosikówna Jadwiga. ✪ 3. Sekcja Handlowa — kol. Kotowicz Józef. ✪ 4. Sekcja Przysp. Ekon. - Handl. w Roln. — kol. Trębicki Czesław do dn. 15.IV r. z. ✪ 5. Sekcja Szkół Dokształcających — kol. Zalewski Bolesław. ✪ 6. Sekcja Techniczna — kol. Pietraszek Mieczysław.

Wytyczne i program pracy.

Zarząd Główny przystąpił do pracy pod hasłami:

1) zjednoczenie w szeregach Stowarzyszenia wszystkich nauczycieli Szkół zawodowych i dokształcających;

2) współpracy z władzami szkolnemi nad ustrojem, organizacją i programami szkół zawodowych i

3) obrony interesów zawodowych nauczycielstwa szkół zawodowych.

Jako punkty główne programu działalności swej Zarząd Główny przyjął:

1) kontynuowanie rozpoczętych prac ustępującego Zarządu,

2) zrealizowanie uchwał i dezyderatów ostatniego Zjazdu,

3) prace nad utrwaleniem działalności Stowarzyszenia wśród członków.

Jako wytyczne techniki pracy przyjęto, że każdy członek Zarządu samodzielnie pracuje w swoim dziale, porozumiewając się w sprawach zasadniczych z prezesem Stowarzyszenia, oraz — że wszystkie działy pracy co miesiąc na Wydz. Wykonawczym składać winny sprawozdania, z dokonanych w ciągu miesiąca prac. ✪ W okresie sprawozdawczym odbyły się 1 posiedzenie Pełnego Zarządu Głównego (dn. 29.X. 33) i 11 posiedzeń Wydziału Wykonawczego. ✪ Posiedzenia Wydziału Wykonawczego odbywały się w pierwszy czwartek każdego miesiąca; podczas wakacyjnych miesięcy (lipiec i sierpień) posiedzeń Wydz. Wykonawcz. nie było. Posiedzenia Prezydjum odbywały się przeważnie we środy, co 2 tygodnie. W ciągu okresu sprawozdawczego odbyto 20 posiedzeń, w czasie wakacyj posiedzeń nie odbywano.

Organizacja Biura Zarządu Głównego.

Biuro Zarządu Głównego mieści się w wynajętym 5-cio pokojowym lokalu przy ul. Żórawiaj Nr. 9 m. 5. Sekretarjat czynny był codziennie w godz. od 8½ — 11½ i od 15 — 19 w. W czasie wakacyj (lipiec i połowa sierpnia) biuro czynne było tylko 2 razy tygodniowo

w godz. od 17 — 19 (środy i piątki). Kierownictwo biura spoczywało w rękach sekretarza Zarządu kol. Mokrzyckiego. Płatnymi pracownikami biura byli: H. Nowicka, maszynistka, kancelistka oraz prowadząca księgowość, i woźny, mieszkający przy biurze. ✪ W okresie tym otrzymano 450 listów, wysłano 530, nie licząc druków i innych; rozesłano 9 okólników i wydano 47 komunikatów.

Stan ilościowy i praca Kół.

Stowarzyszenie liczy 30 Kół i 9 Placówek. ✪ Nowopowstałych — 5 Kół: Ostrołęka, Siedlce, Skałka k/Olkusza, Płock i Sambor. ✪ Zlikwidowano na skutek zamarcia działalności: Koło w Tarnowie. Ogólna ilość członków Stowarzyszenia 1241.

Stan liczebny w Kołach:

ilość członków	ilość Kół	ilość Plac.
od 1 — 9	—	9
10 — 20	12	
21 — 50	13	
51 —100	3	
101 —200	1	
ponad 200	1	

Najliczniejsze są Koła w Warszawie, Łodzi, Lwowie, Poznaniu, Krakowie, Katowicach i Wilnie. ✪ Koła, istniejące na terenie województwa śląskiego, zorganizowane są w Okrąg Śląski.

Działalność Z. Gł.

Dążąc do zespolenia w szeregach Stowarzyszenia wszystkich nauczycieli szkół zawodowych, Zarząd Główny zwołał **I Ogólnokrajowy Zjazd Nauczycieli Szkół Dokształcających,** który odbył się w dn. 9 i 10 czerwca r. ub. pod protektoratem JWPana Premjera i Ministra W. R. i O. P. Janusza Jędrzejewicza i p. Wice Ministra Kazimierza Pierackiego. ✪ Wyniki obrad i uchwały Zjazdu rozesłano wszystkim uczestnikom Zjazdu oraz ogłaszono w Nr. 10 „Szkoły Zawodowej". Wygłoszone referaty i dyskusja oświetliły wielkie znaczenie szkolnictwa dokształcającego dla życia gospodarczego społeczeństwa, oraz uwypukliły jego stan, rozwój i braki. Zarząd Główny pragnie podkreślić ogromne znaczenie Zjazdu dla skupienia nauczycielstwa szkół dokształcających w szeregach Stowarzyszenia. ✪ Na tym terenie Zarząd Główny spotkał się z analogiczną akcją Związku Nauczycielstwa Polskiego, który urządził również Zjazd nauczycieli szkół dokształcających, odbyty w dniu 7 czerwca r. z. W ostatnich dniach z inicjatywy Zw. N. P. między obu organizacjami nastąpiło porozumienie, które ogranicza się do wspólnej akcji na terenie wystąpień ogólnych, oraz do stałej współpracy na terenie szkolnictwa dokształcającego. W tym celu wyłoniono t. zw. **Komisję Porozumiewawczą,** która pracami temi kieruje. ✪ Zakres porozumienia obejmuje sprawy ogólnej polityki szkolnej, dydaktyczne i pedagogiczne: ✪ 1) obie organizacje wydelegują po 3 osoby do wzajemnego współdziałania w sprawach do-

tyczących szkolnictwa i wspólnych postulatów o charakterze ogólnonauczycielskim; 2) obie Sekcje szkół zawodowo dokształcających wybiorą po 3 osoby dla uzgadniania i prowadzenia wspólnej pracy w zakresie działania tych Sekcyj; 3) podstawą do decyzji jest zgoda obu stron, które wybierają sobie przewodniczącego w kolejności naprzemian z jednej lub drugiej organizacji; 4) zgodzono się, że niezależnie od stałego udziału w Komisji międzyorganizacyjnej prezesów organizacyj, członkowie zmieniać się mogą w zależności od sprawy, która będzie przedmiotem obrad; 5) organizacje zostawiają sobie wolną rękę w przedmiocie interwencyj, należących do zakresu działania poszczególnych stowarzyszeń. Natomiast winni występować nazewnątrz jednolicie w sprawach, uzgodnionych w Komisji Porozumiewawczej". (Protokół z dn. 21 września 1933 r.).

Obok tych prac nie zaniedbał Zarząd Gł. kroków do nawiązania kontaktu z Zrzeszeniem Nauczycieli Szkół Gospodarstwa Wiejskiego i na Zjeździe w Łowiczu w dn. 17 i 18 września r. z. Prezes kol. Koronkiewicz prowadził z członkami Zarządu Zrzesz. Nauc. Szk. Gosp. W. rozmowy na temat współpracy obu Stowarzyszeń. ✪ Na terenie szkół prowadzi Zarząd **obronę interesów członków Stowarzyszenia,** udzielając informacyj i wyjaśnień, jak wzajemne stosunki między gronem nauczycielskiem a szkołą winny się układać. Podstawą do tych stosunków są „Normy płac i wpisów" wydawanych wspólnie przez Stowarzyszenie i T. N. S. W. ✪ Musimy zaznaczyć, że w dziale tym praca jest b. trudną i Zarząd Główny napotyka na duże przeszkody ze strony samych członków, którzy nie dość energicznie sami bronią swoich interesów, oraz — wykazują mało zrozumienia dla własnych spraw. Świadczą o tem choćby minimalne odpowiedzi na ankiety, które w sprawie sytuacji materjalnej członków w tym czasie Zarz. Gł. rozpisał. Na ogólną ilość do rozesłanych 40 Kół i Placówek otrzymano odpowiedzi zaledwie z 6 Kół i Placówek, razem 21 sztuk. ✪ Ten brak zrozumienia i poczucia zbiorowości ze strony członków — pilnowania własnych interesów — jest dużą przeszkodą w unormowaniu sytuacji materjalnej nauczyciela. ✪ Dla ułatwienia znalezienia posad przez członków Stowarzyszenia, przy Zarządzie Głównym czynne jest **Społeczne Biuro Pośrednictwa Pracy,** do którego zgłaszały szkoły liczne zapotrzebowania na siły nauczycielskie i instruktorskie, jak i koledzy członkowie, poszukujący posad. ✪ W sprawozdawczym okresie 24 kolegów skierowano do szkół na wolne posady. ✪ Zarząd Główny nie zaniedbywał również **współpracy z władzami szkolnemi.** W Państwowej Radzie Oświecenia Publicznego przy Ministrze W.R. i O.P. delegatami naszego Stow. są kol. Dyr. Fr. Tomanek z Koła Lwowskiego i inż. Al. Kapuściński z Warszawy, którzy na posiedzeniu w dniu 6 grudnia 33 r. zabrali głos, wysuwając postulaty szkolnictwa zawodowego. Panu v-Ministrowi Pierackiemu złożyli w materji tej odpowiedni memorjał. ✪ W Państwowej Komisji Oświaty Zawodowej stale współpracuje delegat nasz kol. Dąbrowski Edmund. ✪ Podczas kaden-

cji obecnego Zarz. Gł., jako reprezentanci naszego Stowarzyszenia pracowali w podkomisjach P. K. O. Z. a mianowicie: 1 w **podkomisji włókienniczej:** kol. Unucka Leonora z Bielska Śl., kol. Bratkowska z Warszawy. 2 w **podkomisji drzewnej:** kol. J. Jacuński z Hajnówki, kol. Fr. Tokarski z Warszawy. 3 w **podkomisji skórzanej:** kol. H. Suliga z Radomia. 4 w **podkomisji chemicznej:** kol. Silberbach z Warszawy. 5 w **podkomisji poligraficznej:** kol. St. Dąbrowski z Warszawy, kol. W. Stonawski z Warszawy. 6 w podkomisji odzieżowej: kol. Z. Tatarzanka z Łodzi. ✪ Zarząd Główny **interwenjował** w Min. W.R. i O.P w b. wielu sprawach. Delegaci Zarz. Gł. Osobiście przedstawiali ciężkie położenie i postulaty szkolnictwa zawodowego, krytyczny stan materjalny i inne ✪ Z najważniejszych memorjałów i interwencji obok innych wymienić należy: a) memorjał z dnia 3.IV.33 w sprawie wydziału mierniczego Szkoły Mierniczo-Meljoracyjnej w Poznaniu (delegacja Z. Gł. w składzie 3 osób złożyła odpowiedni memorjał); b) memorjał z dnia 29.IV.33 w sprawie przyjmowania od r. b. do szkół zawodowych typu gimnazjalnego z wykształceniem 6-ciu klas szkoły powszechnej (delegacja w składzie 3 osób); c) memorjał z dnia 23.IX.33 w sprawie ciężkiego położenia szkolnictwa zawodowego na skutek cofnięcia opłat za dzieci pracowników państwowych i komunalnych (degacja w składzie 3 osób); d) memorjał z dnia 16.X.33 w sprawie utworzenia Komisji Egzaminacyjnej w W-wie dla nauczycieli kaligrafji i pisania na maszynie, stenografji; e) w sprawie wymiaru godzin dla nauczycieli etatowych wynagrodzenia i terminy zaangażowania nauczycieli kontraktowych, oraz dodatku drożyźnianego dla Zakopanego (13.XI.33) f) w sprawie zastosowania ustawy uposażeniowej i zaszeregowania nauczycieli i instruktorów. ✪ Ogólnie należy zaznaczyć, że władze szkolne przyjmowały postulaty nasze z dużą uwagą, w niektórych sprawach udzielały natychmiastowej odpowiedzi i wyjaśnień, w innych zaś zawsze obiecywały przychylne rozpatrzenie. ✪ Stowarzyszenie prowadzi **Szkołę Handlową dla Dorosłych im. St. Staszica** w Warszawie (dyr. kol. Kocot). Jednak stan liczebny uczniów nie daje szkole podstaw materjalnych do egzystencji. **W sprawie otwarcia liceum rolniczo-handlowego.** Zarząd Gł. zajął wyczekujące stanowisko, wychodząc z założenia, że Stwarzyszenie winno zakładać jedynie szkoły wzorowe, mające wszelkie pomoce naukowe i zasoby materjalne. W obecnem studjum widoki otwarcia liceum są minimalne, gdyż inicjatorka—Sekcja Gł. Przysposobienia Ekonomiczno-Handlowego w Rolnictwie, dotąd nie spełnia warunków, postawionych jej przez Zarząd Gł. i Kuratorjum. ✪ **Zorganizowanie spółdzielni gospodarczej,** której przedmiotem będzie sprzedaż produktów szkół rzemieślniczych, Zarząd Gł. popiera. Praca nad tem posunięta jest o tyle naprzód, że kol. inż. Milicer zajął się zorganizowaniem tej placówki. Opracowano odpowiedni statut oraz nawiązano pisemny kontakt ze szkołami, które miałyby przystąpić jako założyciele. Na ankietę w tej sprawie odpowiedziało 31 szkół, wyrażając zarazem zgodę na przystąpienie do Spółdzielni; tylko

jedna szkoła dała odpowiedź odmowną. ✪ **Sprawa zniżek kolejowych** — nie posunęła się naprzód mimo kilkakrotnych interwencji pisemnych i ustnych (delegacyj) w Ministerstwie Komunikacji i Min. W.R. i O.P.. W sprawie tej nie mamy odpowiedzi ani odmownej, ani też przychylnej. Sądzimy, że decydującym motywem niezałatwienia sprawy tej była projektowana obniżka taryfy kolejowej i nowe zasady stosowania ulg kolejowych.

Staraniem Zarządu Głównego w dniu 20 maja r. z. został transmitowany odczyt przez rozgłośnię warszawską, wygłoszony przez p. Janinę Kączkowską p. t.: „O wyborze zawodu", przeznaczony dla młodzieży szkół powszechnych. ✪ W dniu 8 czerwca r. z. dr. St. Gorzuchowski wygłosił odczyt p. t.: „Wychowanie gospodarcze społeczeństwa przez szkoły zawodowe". ✪ W zakresie **propagandy**, która dałaby nowych członków dla Stowarzyszenia oraz powstanie nowych Kół, Zarząd Główny wydał kilka odezw do dyrekcyj szkół zawodowych w miejscowościach. w których brak naszych placówek. Obok tego okolicznościowo, odwiedzając miasto Piotrków i Równe, członek Zarządu Głównego kol. Mokrzycki konferował z dyrekcjami szkół zawodowych o możliwościach zawiązania Kół lub Placówek w tych miastach. ✪ Oprócz tego Zarząd Główny umieszczał stale w każdym numerze „Głosu" artykuły, omawiające życie i rozwój Stowarzyszenia, oraz stan szkolnictwa zawodowego. ✪ W związku z pogorszeniem sytuacji materjalnej nauczycielstwa uważał za konieczne na podstawie uchwały ostatniego Zjazdu Delegatów obniżyć składkę członkowską, uzależniając ją od wysokości pobieranego wynagrodzenia. Od dn. 23 marca r. ub. składka członkowska wynosi: minimalna **zł. 1.50**, maksymalna **zł. 2.50.** ✪ Zgodnie z art. 79 statutu naszego odbyło się w dniu 29.X.33 posiedzenie Pełnego Zarządu Głównego. Jednym z najgłówniejszych punktów było przyjęcie tez do **zmian statutu** Stowarzyszenia, które byłyby dostosowane do biegu życia Stow. ✪ Tezy te posłużyły za podstawę do opracowania zmian statutu, nad któremi pracowała specjalna Komisja, która wnioski swoje przedłożyła do uchwalenia Zjazdowi. ✪ Obok tego na posiedzeniu Pełnego Zarządu Głównego został ustalony **plan pracy** dla Zarządów Kół i Placówek, oraz członków Stow. ✪ Wszystkie wymienione poniżej **zagadnienia** uznane zostały za **nadzwyczaj pilne: 1) konsolidacja nauczycielstwa szkół zawodowych wszelkich typów,** rozumiana przez nas jako wzmocnienie więzi organizacyjnej, powiększenie ilości członków, tworzenie nowych placówek i kół na sąsiednim terenie, **2) obrona bytu materjalnego nauczycielstwa,** zorganizowanie grup nauczycieli szkół prywatnych, wprowadzenie w życie postanowień Komisji Norm i umów zbiorowych, **3) dokształcanie wzajemne,** odczyty, kursy, wzajemne wizytacje, **4) propaganda szkoły zawodowej w społeczeństwie:** nawiązanie kontaktu ze sferami gospodarczemi (Izby, Stowarzyszenia, Związki) wygłaszanie odczytów na walnych zebraniach organizacyj społecznych, wykorzy-

stanie miejscowej prasy, 5) **opracowanie sieci szkół zawodowych** w rejonie każdego Koła: uzasadnienie konieczności istnienia lub powstania szkół zawodowych warunkami lokalnemi, porozumienie się w tej sprawie z organizacjami gospodarczemi 6) **nawiązanie kontaktu z kierownikami i nauczycielami szkół powszechnych** celem zainteresowania i zaznajomienia ich, a przez nich i młodzieży ze szkołami zawodowemi, 7) **nawiązanie kontaktu z zorganizowanem nauczycielstwem gimnazjów** ogólnokształcących i zainicjowanie dla nich odczytów — kursów z zakresu zagadnień gospodarczych, objętych nowym programem gimnazjalnym, 8) poddanie krytycznej ocenie istniejących w szkołach zawodowych **podręczników** celem umożliwienia ominięcia braków przy nowych wydawnictwach, ułożenie spisu potrzebnych lecz brakujących podręczników w szkołach zawodowych, gromadzenie skryptów i nadsyłanie do Zarządu Głównego, 9) **nadsyłanie projektów**, dotyczących reorganizacji szkół zawodowych, usprawnienia działalności Stowarzyszenia, 10) **wykorzystanie „Głosu Szkoły Zawodowej"**, zamieszczanie artykułów o ciekawych eksperymentach pedagogicznych w poszczególnych szkołach, o bolączkach ustrojowych naszego szkolnictwa, o działalności społecznej naszych członków w terenie i t. p.

W końcu musimy zaznaczyć, że nie wszystkie zamierzenia swoje Zarząd Główny zrealizował, gdyż z konieczności zakres pracy naszej musiał być dostosowany do ilości sił technicznych, któremi rozporządzaliśmy.

Przedkładając to sprawozdanie Zarząd Główny prosi o słowa zasłużonej krytyki, która uwypukliłaby działalność naszą w świetle niedomagań i niedociągnięć, przez co ustrzegłaby nas od błędów, i pozwoliła na właściwe ujęcie pracy w przyszłości.

Sekretarz: **M. Mokrzycki.**

Prezes Stowarzyszenia: **W. Koronkiewicz.**

Wydawnictwa.

Zarz. Gł. wydaje 2 organy Stowarzyszenia: „Głos Szkoły Zawodowej", pod redakcją kol. Kaz. Wróblewskiego, wychodzący w ilości 1450 egzemplarzy, rozsyłany wszystkim członkom bezpłatnie, oraz „Szkołę Zawodową" jako organ Sekcji Głównej Szkół Dokszt., wychodzący w Poznaniu pod redakcją ś. p. kol. Ludwika Krakowskiego. „Szkoła Zawodowa" wydawana jest w ilości do 700 egzemplarzy, które otrzymują członkowie, nauczyciele szkół dokształcających i prenumeratorzy.

Sprawozdanie redakcji Głosu Szkoły Zawodowej.

Rok ubiegły zaznaczył się w pracy wydawniczej stabilizacją poziomu i rozmiarów pisma. Mimo wzrastających trudności finansowych

i organizacyjnych, wydawnictwo nasze objęło w 10 N-rach 25 arkuszy druku przy nakładzie 1450 ezemplarzy wysyłanych miesięcznie bezpłatnie. Mimo tej objętości 2½ arkusza w każdym N-rze, koszty preliminowane, jak widać z zestawienia rachunkowego (str. [illegible]) - nietylko nie zostały przekroczone, lecz uległy znacznej redukcji. Przyczyniło się do tego zarówno obniżenie honorarjów, (redaktorskiego o 40 pr. i autorskiego o 20 prc.), jak i kosztów druku. Pod tym względem pracujemy taniej, niż Poznań. Pod względem organizacyjnym trudności pracy wykazują raczej tendencję wzrastania, niż zmniejszania się, gdyż członkowie Komitetu Redakcyjnego, pracując w różnych szkołach i na kursach w godzinach rannych, popołudniowych i wieczornych, z trudem znadują czas na ideową i bezpłatną współpracę z redaktorem. Wiadomo, jak katastrofalnie pogorszyły się warunki materjalne bytu nauczycielstwa szkół prywatnych w ostatnim roku szkolnym, jak obojętność społeczeństwa i niezdrowa konkurencja szkół zaciążyły swem brzemieniem na losach nauczycielstwa. Jeżeli mimo wszystko praca Komitetu Redakcyjnego nie doznawała przerw ani wstrząsów, to jest to wyłączną zasługą koleżanek i kolegów z Komitetu, którym należy się za ich trudy szczera wdzięczność i uznanie. ✪ Mówiąc o układzie treści i zaspokajaniu potrzeb naszych czytelników, nie możemy zapominać o tem, jak odmienne, skomplikowane i trudne jest nasze położenie wobec ogromnej różnolitości szkół zawodowych. Chcąc sprostać wszystkim zagadnieniom organizacyjnym, metodycznym, wydawniczym i dydaktycznym i wychowawczym tych szkół, chcąc szeroko uwzględnić interesy zawodowe nauczycielstwa szkół prywatnych i państwowych (kwestje uposażenia, emerytur, kwalifikacyj, zaliczenia lat, stabilizacji, statutów szkół, sprawy koncesjonarjuszów, komisyj finansowych i t. d.) — musielibyśmy kilkakrotnie powiększyć rozmiary pisma i stworzyć biuro porad prawnych, albo wydawać kilka czasopism, poświęconych bądźto typom szkół, bądź poszczególnym sprawom. Ponieważ to wszystko jest w naszych warunkach organizacyjnych niemożliwe, nie pozostaje nam nic innego, jak w treściwych i rzeczowo opracowanych artykułach oświetlać i poruszać te nasze żywotne i aktualne sprawy, których napróżno szukalibyśmy gdzieindziej. Dopóki sytuacja szkolnictwa zawodowego, a z niem i byt materjalny nauczycielstwa nie ulegnie poważnej poprawie, dając naszemu S. N. S. Z. szersze podstawy materjalne i organizacyjne, dopóty musimy wszystkie usiłowania skierować ku utrzymaniu się na poziomie spraw bieżących, poruszając, jak dotychczas, różne zagadnienia organizacyjne, metodyczno-dydaktyczne i wychowawcze, oraz omawiając sprawy materjalnego bytu nauczycielstwa. W myśl życzeń, wyrażonych na ostatnim Zjeździe pełnego Zarządu Głównego, rozszerzamy, jakkolwiek z wielkim trudem, dział sprawozdawczy z bieżącego ustawodawstwa szkolnego i spraw organizacyjnych naszego Stowarzyszenia, informując pozatem w dziale recenzyj o nowych podręcznikach dla szkół zawodowych, czy nowych wydawnictwach interesujących ogół kolegów; ukończyliśmy również druk notatek bi-

bljograficznych o szkolnictwie zawodowem za okres pierwszego 15-lecia szkoły polskiej w odrodzonej Rzeczypospolitej, w opracowaniu dyr. Kaz. Wolskiego. Kończąc sprawozdanie, wyrażamy pod adresem ogółu P. T. Koleżanek i Kolegów prośbę o żywsze zainteresowanie się naszem pismem, co powinnoby się przejawić w intensywniejszem, niż dotychczas reagowaniu na ankiety Redakcji lub artykuły o charakterze raczej dyskusyjnym niż sprawozdawczym.

BILANS STOWARZYSZENIA NAUCZYCIELI SZKÓŁ ZAWODOWYCH NA DZIEŃ 31 GRUDNIA 1933 R.

AKTYWA:		
Kasa		100.—
Pocztowa Kasa Oszczędn.		928.41
Komun. Kasa Oszczędn.		1.765.15
Ruchomości		4.029.55
Dłużnicy:		
Szkoła Handl. im. Staszica	750.—	
Kasa Poż.-Oszczędn. S. N. S. Z.	670.—	
Drobni	105,43	1.525.43
		8.348.54
PASYWA		
Majątek		5.684.69
Fundusz własnej siedziby		560.—
Fundusz amortyzacyjny		1.366.95
Wierzyciele:		
Block - Brun		412.—
Sumy Przechodnie:		
niezapł. komorne	440.50	
sumy do wyjaśnienia	84.40	524.90
		8.348.54

RACHUNEK DZIAŁALNOŚCI ZARZĄDU GŁÓWNEGO S. N. S. Z. za czas od 1.I. 33 do 31 grudnia 1933 r.

WYDATKI:	
Wydatki ogólne	8.616.58
Koszty Zjazdów	302.—
Sekcje Główne	9.—
Głos Szkoły Zawodowej	4.520.92
Szkoła Zawodowa	600.—

Remont lokalu	812.—
Amortyzacja ruchomości	402.95
Druk Statutów	207.—
Straty na dłużnikach	85.—
	15.555.45
Spisano z bilansu remont ub. r.	2.847.93
	18.403.38

WPŁYWY

Składki członkowskie	15.173.40
Odsetki	26.13
Opuszczone saldo w r. ub	62.85
Niedobór	293.07
	15.555.45
Spisano z majątku r. ub.	2.847.93
	18.403.38

WYKONANIE BUDŻETU ZA 1933 R. ZARZĄDU GŁÓWNEGO S.N.S.Z.

Wpływy:

	prelimin. w 1933		wpłynęło w 1933	procent wydan. budżetu	prelimin na 1934
Składki członkowskie	20.000.—		15.173.40	75,9	15.200.—
Składki zaległe					2.695.—
Odsetki	150.—		26.13	17,4	2.695.—
Dochód z pokoi gościn.	300.—		—	—	—
Opuszczone saldo w r. ub.	—		62.84	62,8	—
	20.650.—		15.262.38	73,9	15.995.—
Wydatki:			wydano w 1933 r.		
Koszty Zjazdów	400.—		302.—	75,5	600.—
Sekcje Główne	100.—		9.—	9,—	100.—
„Głos Szkoły Zawod.“	5.000.—		4.520.92	90,4	4.465.—
„Szkoła Zawod.“ Pozn.	1.000.—		600.—	60	500.—
Remont lokalu	500.—		812.—	162.5	—
Amortyzacja ruchom.	—		402.95	402.9	—
Druk statutów	—		207.—	207	200.—
Straty na dłużnikach	—		85.—	85	—
Honorarja za odczyty	—		—	—	500.—
Wydatki ogólne:					
rozjazdy Zarz. Gł.	850.—	10.20		12	500.—
wyd. reprezent.	600.—	456.86		76,1	250.—
pensje personelu	4.800.—	2.109.30		43,9	2.400.—

świadcz. socjalne	500.—	455.96		91,2	400.—
woźny, usługa	1.400.—	1.139.—		81,4	1.200.—
komor., świat., opał	2.700.—	2.594.77		96,1	2.600.—
utrzymanie lokalu	100.—	89.55		89,5	100.—
tramwaje	100.—	114.45		114,5	120.—
telefon	450.—	401.04		89,1	675.—
materj. pism., druki	400.—	538.75		134,7	400.—
porto	400.—	379.95		95	400.—
opł. manipulac.	30.—	3085		102,8	35.—
różne nieprzew.	320.—	295.67	8.616.58	92,4	250.—
	19.650.—		15.555.45	79,1	15.695.—
Urządzenie lokalu	1.000.—		811.05	81,1	500.—
	20.650.—		16.466.50		15.995.—

Wykonanie budżetu „Głosu Szkoły Zawodowej" za rok 1933.

	prelimin. w 1933 r.	wydano w 1933 r.	procent wyk. budż.	prelimin. na 1934 r.
Druk	4.100.—	3.405.95	83,1%	3.400.—
Honorarjum redaktorskie	1.000.—	600.—	60 %	600.—
Honorarja autorskie	1.000—	486.83	48,7%	520.—
Porto i opakowanie	400.—	397.64	99,4%	305.—
	6.500.—	4.890.42	75,2%	4.825.—
Ogłoszenia i prenumerata	1.500.—	369.50	24,6%	360.—
	5.000.—	4.520.92	90,4%	4.465.—

Skarbnik **St. Młynarski.** Prezes Stowarzyszenia **W. Koronkiewicz.**

SPRAWOZDANIE SEKCJI GŁÓWNEJ SZKÓŁ ZAWODOWYCH ŻEŃSKICH.

za czas od 1 marca do 31 grudnia 1933 r.

Zjazd Delegatek S. Z. Ż. na zebraniu dn. 26 lutego 33 r. wybrał Sekcję w składzie nastęępującym: kol. dyr. Bojanowska, kol. dyr. Bobrowa kol. Bartosikówna, kol. Gradenwicówna, kol. Nowakówna. Trzy ostatnie koleżanki stanowiły Zarząd Sekcji Warszawskiej, według przyjętej więc od bieżącego roku praktyki Sekcje lokalne Koła Warszawskiego stanowią Sekcje Główne. W stosunku do naszego odłamu szkolnictwa eksperyment, który miał na celu większe skoncentrowanie pracy w rękach nielicznej grupy osób, nie może być uważany za udany o tyle, że wpadł po bardzo wytężonych wysiłkach około organizacji Ogólnokrajowego Zjazdu Naucz. Szkół Zawodowych żeńskich. Jakkolwiek w myśl uchwały Zjazdu zostały dokooptowane kol. Gajewska - Kobylińska i kol. Korycka, nie można było posunąć żywiej prac Sekcji, ponieważ kol. dyr. Bojanowska nie mogła wziąć bardzo czynnego udziału w pracy Sekcji, kol. dyr. Bobrowa podjęła starania w kierunku organizacji Sekcji Technicznej, kol. Gradenwitzówna

wyjechała z Warszawy, kol. Nowakówna zaś wycofała się z powodu słabego stanu zdrowia i powiększonej ilości pracy zawodowej. ✪ Pierwszą pracą Sekcji było współdziałanie z Komitetem Redakcyjnym „Głosu", rezultatem którego było wydanie specjalnego numeru, zawierającego sprawozdanie z I Ogólnokrajowego Zjazdu Naucz. Szk. Zaw. Ż., oraz referaty poświęcone zagadnieniu gospodarczego wychowania w szkole zawodowej. ✪ „Głos" wyszedł przy pomocy finansowej Sekcji W celach propagandowych Sekcja rozesłała kilkadziesiąt egzemplarzy do szkół zawodowych żeńskich, pewna ilość egzemplarzy została rozsprzedana. Istotnie po Zjeździe dał się odczuć napływ zgłoszeń do Stowarzyszenia, zresztą tylko w ciągu kilku tygodni po Zjeździe. ✪ Drugi punkt prac Sekcji Głównej — to starania o realizację wniosków, przyjętych przez Ogólnokrajowy Zjazd. Dałyby się one podzielić na pewne kategorje. Pierwsza to wnioski o charakterze życzeń, których wprowadzenie właściwie wykracza poza ramy działania Sekcji, ponieważ były tylko apelem do planowej współpracy zespołów nauczycielskich poszczególnych szkół w dążeniu do gospodarczego wychowania młodzieży, czy też nawoływały do popierania moralnego i materjalnego akcji przysposobienia kobiet do obrony kraju, lub wreszcie korespondencji międzyszkolnej wśród młodzieży. Inna kategorja wniosków dotyczyła popierania „Centrali Zakupów", która miała powstać w Łodzi i akcji w kierunku zakładania sklepów z wyrobami szkół zawodowych żeńskich. W pierwszej sprawie Sekcja Główna podjęła obowiązek pośredniczenia pomiędzy inicjatorkami wniosku, a Kołami lokalnemi, jednakże sprawa utknęła prawdopodobnie wobec wyjazdu z Łodzi głównej inicjatorki, kol. dyr. Tatarzanki. Sprawą drugą zajęło się Stowarzyszenie „Służba obywatelska". Wreszcie trzecia, najliczniejsza kategorja wniosków to te, które miały na celu gospodarcze wychowanie młodzieży przez powołanie specjalnej instruktorki przeszkolenia ekonomicznego nauczycielstwa, oraz wydawanie odpowiednich podręczników. W sprawach powyższych Sekcja porozumiewała się kilkakrotnie z władzami szkolnemi. Wnioski, które wymagały wydatków są skazane na niepowodzenie. co się tyczy zaś sprawy podręczników, władze szkolne zapowiedziały wydatną pomoc materjalną w tej akcji, jednakże Ministerstwo odsunęło tę sprawę na plan dalszy, ponieważ przedewszystkiem przeprowadziło pracę nad ustaleniem typów szkół zawodowych w ramach nowego ustroju. Bieżący zaś rok szkolny poświęcony został na opracowanie programów. ✪ W związku ze zorganizowaną przez Kursy Koresp. przy Państw. Seminarjum N. Rzemiosł wystawą „Tania i piękna twórczość rodzima" — Sekcja urządziła zebranie dyskusyjne, na którem omówiono wyniki artystyczne i dydaktyczne wystawy. Staraniem Sekcji ukazała się recenzja o wystawie w październikowym numerze „Głosu". ✪ Wydatny choć niewidoczny udział bierze Sekcja Główna w pracach Zarządu Głównego, w szczególności przez Sekcję opracowane były pisma i memorjały do władz szkolnych w następujących

sprawach: dopuszczenie do przyjmowania do szkół zawodowych młodzieży po ukończeniu 6 oddziałów szkoły powszechnej, jak to już wprowadzono w gimnazjach, zwrotu opłat za dzieci pracwników państwowych w szkołach zawodowych, zaszeregowania nauczycielstwa szkół zawodowych według nowej ustawy o uposażeniach, terminu wymawiania i angażowania nauczycieli kontraktowych w szkołach państwowych i inne. W grudniu 1933 r. Sekcja Główna Szk. Zaw. Żeńskich brała udział w akademji pożegnalnej, urządzonej przez Ministerstwo W. R. i O. P. dla ustępującej p. Naczelniczki Zaborowskiej. Łącznie ze Stowarzyszeniem „Służba Obywatelska", Sekcja Główna Szk. żeńskich z ramienia S. N. S. Z. wzięła udział w organizacji uroczystego zebrania, na którem nauczycielstwo szkół zawodowych pożegnało p. Naczelniczkę. ✪ Nieudane są starania o nawiązanie łączności z Sekcjami lokalnemi. Sekcja Główna wysłała ogółem 110 pism, otrzymała zaś 21. Niestety bez echa pozostały komunikaty Sekcji Głównej, zapytania w sprawie kierunku prac Sekcji lokalnych, jak również apel do współdziałania w poszczególnych sprawach, jak np. w kwestji zbierania materjałów do nauki o zawodzie. ✪ Naogół trudna jest praca Sekcji i jednem z zadań Zjazdu musi być obmyślenie zarówno organizacji, jak i zakresu prac naszych Sekcyj.

KOMUNIKATY ZARZĄDU GŁÓWNEGO.

Nr. 48. Zwracamy uwagę na zawiadomienie w „Głosie" o **Zjeździe Delegatów** i prosimy Zarządy Kół o poczynienie starań: aby Zjazd był licznie obesłany przez Delegatów Kół: jak również i przez gości i członków naszego Stowarzyszenia.

Nr. 49. Z. Gł. zatwierdził **Koło Samborskie** zawiązane na organizacyjnem posiedzeniu w dniu 22 listopada. Koło liczy 15 osób. Skład Zarządu jest następujący: Konrad Koperkiewicz dyr. P. Szk. Handlowej — przewodniczący, Zofja Tyrkówna, dyr. Szk. Zaw. Ż. — zastępca przewodniczącego, Franciszek Polowiec — sekretarz, Mg. Ozjasz Gärtner — skarbnik, i Roman Jurczakiewicz. Koło w Samborze witamy z radością i życzymy Zarządowi rozwoju i owocnej pracy.

Nr. 50. Z. Gł. zatwierdził **Komitet Redakcyjny „Szkoły Zawodowej"** w Poznaniu w składzie kol. T. Gacka (odpowiedzialnego redaktoar), S. Skowrona, Fr. Obera i B. Dobrogowskiego.

Nr. 51. Zgodnie z uchwałą Pełnego Z. Gł. członkom Stow., pracującym w szkołach zawodowo-dokształtających i należącym do Sekcji Szkół Dokszt. będzie wysyłany bezpłatnie organ Sekcji Głównej **„Szkoła Zawodowa"**, wobec czego prosimy Zarządy Kół o niezwłoczne nadesłanie bezpośrednio do redakcji „Szkoły Zawodowej" (Poznań, Górna Wilda 43 m. 10) spisu i adresów tych członków, którym należy wysyłać „Szkołę Zawodową".

Nr. 52. Kwitujemy z **odbioru składek:** Lwów zł. 203,20, Rybnik 71,—, Ostrołęka 18,75, Grodno 140,31, Płock 15,—, Warszawa 227,09; Łódź 230,—, Jarosław 30,—, Grudziądz 28,30. Poznań 400,—, Tarnów 56,90. Kraków 350,—.

Z ŻYCIA KÓŁ.

ZAWIADOMIENIE

Do wszystkich członków Koła Warszawskiego.

Zarząd Koła Warszawskiego podając przy niniejszem roczne sprawozdanie z działalności Koła Warszawskiego zawiadamia, że

Doroczne Walne Zebranie Koła Warszawskiego

odbędzie się w niedzielę dnia 21 stycznia 1934 r. o godz. $10\frac{1}{2}$ w pierwszym terminie, a o godz. 11-ej rano w drugim terminie w lokalu własnym Stowarzyszenia — ul. Żórawia 9.

Porządek obrad:

1. Zagajenie.
2. Wybór Przewodniczącego.
3. Odczytanie protokółu Walnego Zebrania z dn. 8.II. 1933 r.
4. Sprawozdania: a) sekretarza, b) skarbnika, c) Sekcyj, d) bibljotekarza, e) Komisji Rewizyjnej.
5. Dyskusja.
6. Wybory do Zarządu i Komisyj: Rewizyjnej i Rozjemczej.
7. Wybory delegatów na Walny Zjazd Delegatów w Katowicach.
8. Wnioski na Walny Zjazd.
9. Wolne wnioski.

Wobec ważności spraw i wyborów do nowego zarządu proszeni są wszyscy członkowie o łaskawe przybycie.

Zarząd Koła Warszawskiego
Stow. Naucz. Szkół Zawodowych.

Warszawa, dn. 3 stycznia 1934 r.

Sekretarz: Przewodniczący:

inż. L. Bobrowa **inż. Z. Kuczyński**

SPRAWOZDANIE KOŁA WARSZAWSKIEGO STOW. NAUCZ. SZKÓŁ ZAWODOWYCH

za rok 1933.

Zarząd Koła został na rok sprawozdawczy wybrany przez aklamację w tym samym składzie na Dorocznem Walnem Zebraniu w dniu 5 lutego 1933 r., mianowicie: przewodniczący Koła — kol. inż. Z. Kuczyński. zast. przewodnicz. — kol. dyr. J. Ścięgoszowa, sekretarz — kol. dyr. inż. L. Bobrowa, skarbnik — kol. K. Kordasz, bibljotekarz — kol. dr. E. Hermanowicz, w tym składzie pracował Zarząd przez cały rok sprawozdawczy: od maja do września zastępując kol. inż. Z. Kuczyńskiego przewodniczyła kol. dyr. J. Ścięgoszowa. ✪ Zebrań w tym czasie było 12, oraz jedno Nadzwyczajne Walne, — pism i podań otrzymał Zarząd 152 rozesłano 3 ankiety w ilości 656 egz., 7 okólników w ilości 367 egz. oraz 370 pism i zawiadomień. ✪ Zarząd Koła załatwiał sprawy administracyjno-gospodarcze, organizował odczyty, zebrania klubowe oraz kilkakrotnie interwenjował w Kuratorjum w sprawach skierowanych do Zarządu przez Sekcję Instruktorów. Z Za-

rządem Głównym utrzymywany był stały kontakt przez przewodniczącego Koła lub jego zastępcę, którzy stale bywali na posiedzeniach Zarządu Głównego. ✪ **Sprawozdanie kasowe** składające się z bilansu za ub. rok kalendarzowy, z preliminarza budżetowego i tabeli płatności składek podaje się poniżej. ✪ Z zestawienia wynika, że na dzień 31.XII.33 r. na 244 członków wpłaciło za cały rok 19,5%, za 11 miesięcy 12,5%, zalega ze składkami za 5, 6 i więcej miesięcy około 50%. Zaległości wytworzone tym sposobem utrudniają gospodarkę i uniemożliwiają zrealizowanie projektów, tembardziej, że zaległości takie z czasem przeważnie podlegają umorzeniu. Nieregularność w płaceniu składek wynika dwóch przyczyn. Pierwsza to trudna sytuacja materjalna nauczycielstwa, druga mała łączność delegatów szkół z Zarządem Koła. Z zestawień rachunkowych Koła wynika, że nieraz szkoły mocne finansowo składek nie uiszczają i odwrotnie. Praktyka lat ubiegłych wykazała, że zaległości te trzeba, często umarzać, wobec tego staje się koniecznością przestrzeganie przez delegatów obowiązku ściągania składek jak najbardziej skrupulatnie. ✪ Na dzień 1.I.33 było 253 członków, w ciągu roku ubyło 41, przybyło 32, w dn. 31.XII.33 jest 244 członków. ✪ Przyjęte na ostatniem Walnem Zebraniu w dn. 5.II.33 r. dwa wnioski. były przez delegatów przedstawione i na Walnym Zjeździe Delegatów zaakceptowane, mianowicie: 1) została nadana godność członka honorowego dyr. J. Bojanowskiej, oraz 2) wniosek o zniżce składek znalazł swój wyraz w zaakceptowaniu zniżki składek proporcjonalnie do wysokości poborów. ✪ **Nadzwyczajne Walne Zebranie** Koła Warszawskiego zostało zwołane na dzień 8.X.33 na wniosek Sekcji Handlowej i miało na celu omówienie sytuacji materjalnej nauczycielstwa szkół prywatnych. W myśl wniosku uchwalonego na tem Zebraniu. rozesłano ankietę dla otrzymania konkretnych danych o uposażeniu. umowach i t. p. — Ankieta ta dała jednak tak minimalne wyniki i tak mało materjału dla opracowania i przedstawienia na specjalnem zebraniu, że zebrania takiego nie zwołano. Tę samą bierność członków dało się zauważyć przy wynikach otrzymanych na ankietę rozesłaną z polecenia Zarządu Głównego w maju ub. roku; — bierność ta i brak zainteresowania przejawiły się również w słabej frekwencji na 2 odczytach zorganizowanych dzięki poparciu Zarządu Głównego, oraz na środowych zebraniach klubowych. ✪ Poruszona na Walnem Zebraniu przez p. Kotowicza sprawa reorganizacji Sekcyj została załatwiona w ten sposób, że wszystkie Sekcje Warszawskie są jednocześnie Sekcjami Głównemi, — z tej przyczyny nie podajemy przy naszem sprawozdaniu — sprawozdań Sekcyj, które przedstawiły je wprost Zarządowi Głównemu. Obecna zmiana w organizacji Sekcyj nie wpłynęła jednakże dodatnio na ożywienie ich działalności. ✪ Bibljoteka i czytelnia zorganizowana przed półtorarokiem posiada zaledwie 193 tomów: warunki materjalne uniemożliwiające zakup nowości i stale z tego powodu malejąca liczba czytelników — wytwarza błędne koło. Chcąc utrzymać bibljotekę należa-

łoby mieć minimalnie 30 czytelników, wówczas opłaty wnoszone przez nich dałyby możność stałego rozszerzania księgozbioru. ✪ Zorganizowane z udziałem Sekcji Dyrektorów **Biuro Informacyj Szkolnych** udziela od czerwca informacyj zainteresowanym oraz sprzedaje wydany „Informator o szkołach zawodowych", który był rozesłany do wszystkich szkół powszechnych i średnich w Warszawie, pozostała część nakładu została oddana w komis do „Naszej księgarni". ✪ W **Komisji Norm T. N. S. W.** z ramienia Zarządu brała udział kol. dyr. inż. L. Bobrowa. ✪ **Komisja Rozjemcza** otrzymała i rozpatrzyła 2 sprawy: ✪ Cały ten rok cechuje osłabienie tętna pracy, wynikające z trudnych warunków materjalnych, w jakich znalazła się większość członków, przytem jednostki bardziej społeczne absorbuje prócz pracy zarobkowej, intensywna praca na terenie organizacyj wychowawczo-oświatowych i kulturalnych w szkołach.

Sprawozdanie rachunkowe Koła Warszawskiego Stow. Naucz. Szkół Zawodowych.

za 1933 rok, na dzień 1.I. 1934 r.

1)	Gotówka w kasie	zł.	34.53	gr.
2)	Gotówka w P. K. O.	„	409.09	„
3)	Gotówką w K. K. O.	„	108.43	„
4)	Wpłynęło składek	„	4932.15	„
5)	Wpłynęło zaległych składek	„	851.—	„
6)	Koszty ogólne wyniosły	„	2003.13	„
7)	Zarządowi Głównemu należy się	„	1320.67	„
8)	Sekcji Dyrektorów należy się	„	88.63	„
9)	Zaliczki sekcyj i sekretarjatu	„	171.75	„
10)	Wkład do Kasy Poż. Stow. Naucz.	„	600.—	„
11)	Ruchomości	„	902.33	„
12)	Fundusz Koła	„	832.49	„

Wpłacono na rachunek Zarządu Głównego w ciągu 1933 r. — zł. 3550.—

Preliminarz Koła Warszawskiego na 1934 rok.

Wpływy:		**Wydatki:**	
Wpływy ze składek	zł. 1800.—	Pensja sekretarki i woźnego	zł. 720.—
		Komorne	„ 720.—
		Wydatki Sekcyj	„ 200.—
		Kancelarja	„ 160.—
	zł. 1800.—		zł. 1800.—

Wykaz składek członkowskich za 1933 r.

Wpłaciło	12 składek	à 2,50	47 osób (t. j. za cały rok)
„	11 „	à 2,50	30 „
„	10 „	à 2,50	11 „

„ 9 „ à 2,50	25 „	
„ 8 „ à 2,50	11 „	
„ 7 „ à 2,50	25 „	
„ 6 „ à 2,50	29 „	(t. j. za ½ roku)
Wpłaciło składek za mniej niż ½ roku .	51 „	
Wpłaciło składki niższe (2 i 1 zł.)	10 „	
Nie wniosło ani jednej składki	5 „	
razem	244 osób	

Sprawozdanie Sekcji Szkół Ż. Koła Warsz. za rok 1933.

Na zebraniu dnia 24 listopada r. b. po przyjęciu do wiadomości sprawozdania Zarządu, członkinie Sekcji Szkół żeńskich wybrały go na rok następny w tym samym składzie: kol. Bartosikówna, Nowakówna i Gradenwitzówna. ✪ Okres od listopada do marca wypełniony był gorączkowemi pracami około organizacji I Ogólnokrajowego Zjazdu Nauczycielek Szkół żeńskich, któremu Zarząd poświęcił cały swój czas, wchodząc do Komitetu Organizacyjnego Zjazdu. ✪ Na Walnym Zjeździe Delegatów Szkół Zawodowych żeńskich, w myśl przyjętej wówczas zasady, obrano do Sekcji Głównej te same Koleżanki, które wchodziły do Sekcji lokalnej, oraz kol. kol. Bobrową i Bojanowską. Sekcja Koła Warszawskiego stała się w ten sposób Sekcją Główną, co miało tę dobrą stronę, że centralizowało bardziej pracę sekcji, jednakże niejednokrotniei rozdwajało jej wysiłki na dwa różne tereny. Upoważniony przez Walny Zjazd Delegatek Zarząd uzupełnił swój skład przez dokooptowanie kol. Kobylińskiej - Gajewskiej — nauczycielki rysunków, oraz kol. Koryckiej, nauczycielki krawieczyzny. ✪ W pierwszym rzędzie zakrzątnęła się sekcja około realizacji wniosków Zjazdu, z czego sprawozdanie daję na innem miejscu, a dopiero w maju mogła wykazać pewną działalność na terenie miejscowym. ✪ Z inicjatywy kol. Paschalis Sekcja zorganizowała pokaz kroju p. Hanusiewicz ze Lwowa, która na dwóch posiedzeniach zademonstrowała swoją bardzo interesującą metodę. Trzecie zebranie poświęcone było przedyskutowaniu tej metody. ✪ W związku ze zorganizowaną przez Kursy Korespondencyjne przy P-m Seminarjum Rzemiosł wystawą „Tania i piękna twórczość rodzima“ — Zarząd Sekcji zorganizował zebranie dyskusyjne, na którem omówiono wyniki artystyczne i dydaktyczne wystawy. ✪ Ogółem więc Sekcja odbyła w ubiegłem półroczu 4 zebrania, poświęcone zagadnieniom nauczania zawodu. W bieżącem półroczu w związku z przewidzianemi pracami programowemi, Sekcja przystąpiła do przedyskutowania programów szkół powszechnych, jako podstawy naszej pracy w szkole zawodowej. ✪ Pierwsze zebranie z tego cyklu odbyło się 6 grudnia, na którem kol. dr. W. Białowiejska zreferowała program szkół powszechnych w zakresie języka polskiego, historji, nauki obywatel-

stwa i języków obcych. Po przedyskutowaniu tez, wysuniętych przez referentkę, wyłoniono trzy komisje, które podjęły opracowanie wniosków w sprawie programów tych przedmiotów dla szkół zawodowych. Wnioski te w drugiej połowie stycznia mają być złożone władzom szkolnym. ✪ Sekcja pracuje w warunkach bardzo trudnych. Wielkie zaabsorbowanie pracą członków w szkole, przy dłuższym niż gdzieindziej dniu szkolnym, pewna dwutorowość prac, wynikająca z istnienia na terenie szkolnictwa żeńskiego dwu pokrewnych stowarzyszeń, sprowadzają dotkliwy brak czasu i ludzi, który sprawia, że zebrania sekcji bywają nieliczne (8 — 16 osób), a podjęte prace muszą nieraz utknąć bez możności dalszego ich posunięcia.

Koło Bydgoskie. W dniu 29 listopada r. ub. odbyło się Walne Zebranie czł. Koła Bydgoskiego: na którem był obecny prezes Sekcji Szkół Dokształcających w Bydgoszczy. Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej przyjęto i udzielono absolutorjum. Ustępujący Zarząd został wybrany ponownie w osobach: prezes inż. Stefański; skarbnik inż. Bodalski i sekretarz Masłowski. Pocieszającym jest fakt zgłoszenia się nauczycieli tutejszej szkoły dokształcającej celem przyjęcia ich w poczet członków do Koła Bydgoskiego: przez co liczba członków z dotychczasowej 13 zwiększyła się na 28 czł.

Koło Lwowskie. Zarząd Koła Lwowskiego przystąpił do realizacji programu prac uchwalonego na pełnem posiedzeniu Zarządu Gł. kol. Dr. Roman Szajowski zajął się problemami: związanemi z istnieniem szkół technicznych i opracował artykuł „Jak żyje i pracuje młodzież szkół dokształcających zawodowych“ oraz przygotowuje cały szereg artykułów do „Głosu“. Kol. Inż. Florjański opracowuje projekt sieci szkół zawodowych na terenie Kuratorjum O. S. L. Zarząd Koła przygotowuje program kursu dla nauczycieli szkół zawodowych. Dotychczas ustalono następujące wykłady: 1) Inż. Filasiewicz: Nowoczesne metalowe materjały konstrukcyjne 2 godz. 2) Inż. Kuczyński: Wpływ metali narzędziowych na konstrukcje obrabiarek 2 godz. 3) Inż. Derbicki: Zmechanizowanie budowy dróg. 3 godz. 4) Inż. Voelpel: Używanie nowoczesnych metali do instalacji domowych 1 godz. 5) Dr. Burzyński: Nauka o wytrzymałości materjałów w świetle nowoczesnych teorji i badań 3 godz. 6) Inż. Żerebecki: Organizacja pracy przemysłu budowlanego 3 godz.

Koło Jarosławskie. Skład obecnego Zarządu Koła Jarosławskiego stanowią osoby: inż. Rudolf Reitmajer — przewodniczący: Grzybek Franciszek — zastępca przewodniczącego: Nowakowski Tadeusz — sekretarz: Semerdiak Leon — skarbnik. Koło obecnie liczy 20 czł.

Koło w Ostrołęce. Na zebraniu w dn. 19 listopada został wybrany Zarząd w składzie nast.: przewodniczący — kol. dyr. W. Modzelewska. v.-przew. kol. Cz. Jasiński: sekretarz i skarbnik kol. Wykrota.

ZAWIADOMIENIE O WALNYM ZJEŹDZIE DELEGATÓW OKR. ŚL.

W dniu 28 stycznia 1934 r. (niedziela) odbędzie się w Katowicach w gmachu Śl. Technicznych Zakładów Naukowych Walny Zjazd Delegatów Okręgu Śląskiego St. N. S. Z. z następującym porządkiem obrad: godz. 9 — 10 m. 30 Posiedzenie Pełnego Zarządu Okręgowego (w sali konferencyjnej) 1) odczytanie protokółu, 2) rozpatrzenie programu Zjazdu Okr. 3) wylosowanie 3 członków Zarządu Okr. 4) sprawa wyborów, 5) wolne głosy. W audytorjum (sala nr. 161) godz. 10 m. 30— 13. 1) Otwarcie Zjazdu i wybór Prezydjum. 2) Przemówienia powitalne. 3) Referat kol. W. Bobińskiego „Rola naszego Stowarzyszenia w dobie obecnej". 4) Odczytanie i przyjęcie protokółu z ostatniego Zjazdu. 5) Sprawozdanie Prezesa, Sekretarza i Skarbnika. 6) Dyskusja nad sprawozdaniem. 7) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej. 8) Wybory do Komisyj. a) regulaminowej, b) wnioskowej, c) budżetowej. godz. 13 — 15 — przerwa obiadowa. godz. 15 — 16 — obrady Delegatów Sekcyj Okręgowych i Komisyj. Przyczem Sekcje Okręgowe winny przeprowadzić w tym czasie Wybory Zarządów. godz. 16 — 18 — Dalszy ciąg Okręgowego Zjazdu Delegatów. 9) Wybory do Zarządu Okręgowego. a) Prezesa, b) 3 członków Zarządu Okr., c) 3 członków Komisji Rewizyjnej i ich 2 zastępców. 10) Zmiany regulaminu, 11) Wnioski Okręgu, Kół i Sekcyj. 12) Zamknięcie Zjazdu.

SPRAWOZDANIE ZARZĄDU OKR. ŚLĄSKIEGO DO DNIA 1 LISTOPADA 1933 R.

W dniu 19 lutego ub. r. odbył się w Katowicach Zjazd Delegatów Okr. Śl. na którem został wybrany nowy Zarząd. ✪ Rola Zarządu Okręgowego jest z konieczności raczej administracyjną, Efekt pracy Zarządu Okr. zależy w głównej mierze od aktywności Kół, która niestety w większości pozostawia dużo do życzenia. Pewne wytłumaczenie tego faktu znajdujemy w dużem przeciążeniu nauczycielstwa pracą zarobkową i tem, że na terenie Śląska mamy wyjątkowo dużą ilość różnych Stow., do których nauczycielstwo należy. ✪ Od dnia 1 marca ub. r. Zarząd Okr. odbył 6 Pełnych Posiedzeń. Frekwencja była zadawalająca (powyżej 60 proc.). ✪ Prócz tego odbywały się posiedzenia Prezydjum, których w okresie sprawozdawczym było 20. ✪ Pism o różnej treści wysłano w tym okresie 148, otrzymano 43, okólników i odezw do Zarządów Kół i Sekcyj 36, do członków ok. 300. Memorjałów do władz złożono dwa, prócz tego interwenjowano w 11 sprawach osobistych członków. ✪ Sprawy kasowe przedstawiają się w Okręgu wprost fatalnie, stan kasy wynosi zł. 137.— zamiast 980.— Zaległości niektórych członków wynoszą powyżej rocznych składek. ✪ Mimo wielokrotnych apelów do Zarządów Kół, rezultaty są jednak minimalne, Stan ten częściowo można tłumaczyć faktem, że na naszym terenie, jest dużo szkół, utrzymywanych przez różne Tow., które stosunkowo dość licho opłacają swych pracowników. ✪ W pracy swej Zarz. Okr.

specjalną zwraca uwagę na sprawy organizacyjne. Dążeniem naszem jest, aby pracę całą przenieść na Sekcje. W tym celu zostały zorganizowane Sekcje Okr., których zadaniem jest tworzenie Sekcyj przy Kołach i inicjowanie prac na terenie tych Sekcyj. Zostały już zorganizowane Sekcje: okręgowa, handlowa, techniczna szkół żeńskich i szkół dokształcających. ✪ Najbardziej czynną jest Sekcja szkół dokszt. i handlowa, najmniej techniczna. ✪ Prócz tego Zarząd Okr. zwrócił baczną uwagę na sprawy regulaminów i odpowiednie projekty zostały przesłane Kołom. ✪ Sprawa tworzenia nowych Kół jest ostatnio dla nas najbardziej aktualna i przygotowania w tym kierunku są już poczynione (wysłano odezwy i deklaracje), szczególnie chodzi nam o szkoły dokształc. ✪ Celem omówienia spraw aktualnych i wzajemnego zapoznania się Kolegów proponowane są Zjazdy Okręgowe Nauczycieli poszczególnych rodzajów szkół. W najbliższym czasie jeszcze przed ferjami Bożego Narodzenia zorganizowane zostały Zjazdy Okr. Nauczycieli Szkół handlowych (7.XII), żeńskich (10.XII) i dokształcających (17.XII.) oraz urządzono międzyszkolne lekcje pokazowe. ✪ Zarząd Okręgowy poświęcił również dużo uwagi propagandzie szkolnictwa zawodowego na terenie Śląska. ✪ Za poparciem Wydziału Oświecenia Publicznego Woj. Śl. zostały rozesłane zawiadomienia do Dyrekcyj wszystkich szkół powszechnych i średnich z pouczeniem o ważności szkolnictwa zawodowego oraz z poleceniem W.O.P., aby Dyrekcje szkół przeprowadziły odpowiednią propagandę i uświadomienie wśród młodzieży i ich rodziców. ✪ Podkreślić jednak muszę, że tak. jak i w roku ubiegłym, celem naszej akcji propagandowej było hasło „zdolna młodzież do szkół zawodowych". ✪ Na terenie naszym: tak samo jak i innych terenach odczuwamy brak ludzi chętnych do pracy. Cały ciężar leży na barkach paru jednostek; które są naprawdę przepracowane. Zło leży: zdaje się w niewłaściwym ujęciu istoty i niezrozumienia różnicy między stowarzyszeniami zawodowemi a np. L. O. P. P. Większość członków uważa; że całkowicie wypełnia swoje obowiązki: jeżeli płaci regularnie składki. Sądzimy zatem: że Zarząd Główny winien zaradzić temu złu. ✪ Należy zacząć wychowywać swych członków. ✪ Przy sposobności pragnąłbym wyrazić podziękowanie Przew. Koła Bielskiego: Panu inż. Tokarskiemu za jego owocną pracę na terenie swego Koła. ✪ Miejmy więcej takich Kół, a Stowarzyszenie nasze będzie stało na właściwym poziomie.

SPRAWY BIEŻĄCE

UPOSAŻENIE NAUCZYCIELI SZKÓŁ PAŃSTWOWYCH.

Do nowej ustawy uposażeniowej (p. „Głos" Nr. 9 — 10) zostało wydane w dniu 19 grudnia ub. r. Rozporządzenie wykonawcze Rady Ministrów o zasadach zaszeregowania (Dz. U. Nr. 102 r. 1933). Niżej przytaczamy w wyjątkach artykuły dotyczące bezpośrednio nauczycieli szkół zawodowych.

§ 22. Niekwalifikowani nauczyciele niższych szkół zawodowych otrzymują uposażenie gurpy X.

§ 23. Kwalifikowani nauczyciele niższych szkół zawodowych otrzymują przy mianowaniu uposażenie grupy X, po sześciu latach służby — grupy IX, po piętnastu latach służby — grupy VIII, po dwudziestu czterech latach służby — grupy VII, wreszcie po trzydziestu latach służby mogą być awansowani według uznania władzy do grupy VI.

§ 24. Niekwalifikowani nauczyciele szkół średnich zawodowych otrzymują uposażenie grupy IX.

§ 25. Kwalifikowani nauczyciele średnich szkół zawodowych, nie posiadający studjów wyższych, otrzymują przy mianowaniu uposażenie grupy IX, po sześciu latach służby — grupy VIII, po 15 latach służby — grupy VII, wreszcie po 24 latach służby — grupy VI.

§ 26. Kwalifikowani nauczyciele średnich szkół zawodowych, posiadający studja wyższe, otrzymują przy mianowaniu uposażenie grupy VIII, po 9 latach służby — grupy VII, po 18 latach służby — grupy VI, wreszcie po 27 latach służby mogą być awansowani według uznania władzy do grupy V.

§ 30. Niekwalifikowani instruktorzy w szkołach zawodowych otrzymują uposażenie grupy IX. z

§ 31. Kwalifikowani instruktorzy w szkołach zawodowych otrzymują przy mianowaniu uposażenie grupy IX, po 9 latach służby uposażenie grupy IX, po 9 latach służby uposażenie grupy VIII, wreszcie po 24 latach służby uposażenie grupy VII.

§ 33. Przesunięcie do wyższej grupy uposażenia może nastąpić tylko w dniu 1 stycznia roku następującego po ziszczeniu się warunków wymaganych do awansu automatycznego.

§ 35 i 36. Dodatek lokalny przyznany w Warszawie (tabela a) i na obszarze półwyspu Hel oraz w miastach: Gdyni, Katowicach, Królewskiej Hucie, Tarnowskich Górach, Mysłowicach, Cieszynie, Bielsku woj. Śl. i Białej, w woj. krakowskiem (tabela b).

V	100.—	70.—
VI	65.—	45.—
VII	50.—	35.—
VIII	40.—	25.—
IX	30.—	20.—
X	25.—	15.—

§ 40. Przyznaje się następujące dodatki służbowe pod warunkami, określonemi w następnym paragrafie:

5. c) Dyrektorzy i kierownicy szkół zawodowych oraz wizytatorzy tych szkół (ministerjalni i okręgowi) od 50 — 500 zł. mies.,: Kierownicy Wydziałów od 50 — 300; Kierownicy warsztatów w szkołach zawodowych od 50 — 250 zł. Stawki dodatków, wymienionych w punkcie c), ustala Minister W. R. i O. P.

e) Nauczycielom szkół państwowych lub publicznych z tytułu nauczania lub zajęć w godzinach nadliczbowych, oraz wybitnym fachowcom w szkołach zawodowych i specjalnych przyznaje się dodatki służbowe, których stawki ustala Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

§ 41. 1) ...nauczyciele (dyrektorzy, kierownicy) mogą oprócz jednego dodatku służbowego otrzymać również dodatek z tytułu nauczania lub zajęć w godzinach nadliczbowych.

§ 44 — 60 zawierają zasady zaszeregowania i automatycznego awansowania nauczycieli pozostających w służbie w dniu 1 lutego 1934 r., przyczem zsadniczym jest przepis mówiący, że nauczyciele, którzy na skutek zaszeregowania przeszli do grup, odpowiadających cyfrowo dotychczasowym, pozostają w nich tak długo, dopóki nie osiągną liczby lat służby, wymaganej przez wyżej przytoczone przepisy.

§ 63. 1) Funkcjonarjusze państwowi, którzy tracą przy porównaniu dotychczasowej płacy netto z nowem uposażeniem (uposażenie zasadnicze wraz z ewentualnym dodatkiem lokalnym, funkcyjnym, służbowym), przyznanem z dniem 1 lutego 1934 r., więcej niż 7 proc. tej dotychczasowej płacy netto, pobierają zasiłek wyrównawczy.

2) Zasiłek ten winien pokrywać różnice między pełną stratą a stratą 7 proc.

4) Przez dotychczasową płacę netto, o której mowa w ust. (1), rozumie się uposażenie, jakie przysługiwało w dniu 1 stycznia 1934 r. wraz z dodatkiem regulacyjnym, ekonomicznym, mieszkaniowym, kresowym, wyrównawczym, funkcyjnym, służbowym i innym stałym dodatkiem miesięcznym, po potrąceniu podatku dochodowego, opłaty emerytalnej i opłaty na Fundusz Pracy.

Z ŻAŁOBNEJ KARTY.

We Lwowie zmarł dnia 4 grudnia 1933 r. profesor i kierownik Wydziału Drogowego i Wodnego Państwowej Szkoły Technicznej

ś. p. INŻ. GUSTAW MULDNER

członek naszego Stowarzyszenia, Obrońca Lwowa, odznaczony Medalem Niepodległości, Krzyżem Obrony Lwowa i „Orlętami". Cześć Jego Pamięci!

EPIDEMJA ZASYPYWANIA SZKÓŁ PŁATNEMI WYDAWNICTWAMI.

W ostatnich czasach rozpowszechnił się zwyczaj zasypywania szkół płatnemi wydawnictwami wszelkiego rodzaju, zarówno przez poszczególnych autorów, jak również i instytucje. Lwia część tych wydawnictw zalecana jest przez Kuratorjum i istotnie stanowi cenny nabytek dla bibljotek szkolnych. O ile więc pozwalają na to fundusze, szkoły skwapliwie powinny korzystać z okazji nabycia dobrej książki, zwłaszcza po cenie ulgowej. ✪ Natomiast nie leży w granicach jakiejkolwiek możliwości nabywanie wszystkich wydawnictw, nadsyłanych do szkoły, a następnie odsyłanie niezakupionych książek na własny rachunek, tudzież pilnowanie terminów, w jakich przesyłka ma być zwrócona, o ile szkoła nie reflektuje na książkę. ✪ Niedawno do jednej ze szkół nadesłano list z groźbą, że, ponieważ szkoła nie odesłała we wskazanym terminie niezakupionej książki autorowi, tenże wystąpi na drogę sądową o odszkodowanie. ✪ Trudno wymagać od szkół, zwłaszcza prywatnych, ażeby trzymały specjalnego urzędnika do przyjmowania i odsyłania książek oraz ponosiły koszty przesyłki. ✪ Byłoby pożądane, ażeby władze szkolne wzięły w obronę szkoły i wydały odpowiedni komunikat do prasy codziennej, zaznaczając, że do szkół można przysyłać tylko egzemplarze okazowe **bezpłatne**, względnie prospekty i katalogi wydawnictw, w żadnym zaś wypadku nie można żądać zakupywania — zwłaszcza, że książki bardzo często nadsyłane są pocztą bez pokwitowania, co nie daje absolutnej gwarancji odbioru.

OGŁOSZENIE.

Kasa Pożyczkowo - Oszczędnościowa Nauczycieli Szkół Zawodowych przyjmuje wkłady i wydaje pożyczki. Czynna w środy od 5 do 7 w lokalu Stowarzyszenia (Żórawia 9). Koleżanki i Koledzy pamiętajcie, że Kasa niejednego już z kolegów wyratowała z ciężkiej sytuacji.

Zapisujcie się na członków Kasy. Wpisowe tylko 2 złote.

Zarząd.

OPIESZAŁOŚĆ W UISZCZANIU OPŁAT SZKOLNYCH A TRAGEDJA NAUCZYCIELI SZKÓŁ PRYWATNYCH.

Istnieje zwyczaj głęboko zakorzeniony w szerokich warstwach społeczeństwa traktowania szkół jako instytucyj dobroczynnych, którym uiszcza się czesne po zaspokojeniu innych potrzeb, a więc mieszkania, światła, opału, życia, a nawet ubrania i rozrywek. I nie należy temu się dziwić. W wypadku niezapłacenia komornego grozi eksmisja, nieopłacony rachunek za gaz lub elektryczność pociąga za sobą wyłaczenie gazu i prądu — żywności również darmo nikt nie da. Natomiast nieopłacenie w terminie wpisu może być groźne tylko w tym wypadku, gdy dziecko uczęszcza do szkoły państwowej i rodzice muszą się

liczyć z ewentualnością wydalenia dziecka. Natomiast w szkołach prywatnych sytuacja przedstawia się inaczej — szkoły te zachwiane finansowo i osłabione liczebnie wskutek cofnięcia zwrotu opłaty szkolnej za dzieci pracowników państwowych — nie mogą sprawy stawiać na ostrzu noża, gdyż rodzice mogą każdej chwili zabrać dziecko i przenieść do innej, gdzie z wyżej wspomnianych powodów skwapliwie zostanie przyjęte. Nieopłacanie w terminie czesnego fatalnie odbija się na poborach nauczycieli szkół prywatnych, od których wymaga się takich samych kwalifikacyj, jak od nauczycieli szkół państwowych, jak niemniej wytężonej pracy zawodowej i społecznej. A nie trzeba zapominać, że w walce z kryzysem nauczycielstwo poszło na najdalej idące ofiary. Łatwo sprawdzić, że w niektórych szkołach nauczyciel dostaje 20 proc., a nawet mniej należnej mu pensji, co w rezultacie daje mu 50 groszy za godzinę lekcji. Ale nawet te głodowe pobory dałyby nędzne minimum egzystencji, gdyby były wypłacane punktualnie co miesiąc—i tu dopiero rozpoczyna się tragedja, wyszukiwanie źródeł pożyczki, błaganie gospodarza o odroczenie terminu eksmisji, głodzenie się, przebywanie podczas mrozu w nieopalanych mieszkaniach. Nauczyciel szkoły prywatnej nigdy nie może ściśle określić terminu, w którym będzie mógł dostać pobory i uregulować swoje zobowiązania. Dawniej koncesjonarjusz mógł wypłacać pensje w terminie, dając awanse ze swego kapitału zapasowego, dziś kapitały te w większości wypadków nie istnieją, a nauczycielstwo opłacane jest w miarę wpływania opłat za naukę i to dopiero po uregulowaniu należności za lokal szkolny, światło, opał, świadczenia socjalne, podatki, służbę, wydatki kancelaryjne i t. p. Podobny stan długo istnieć nie może, zubożałe nauczycielstwo szkół prywatnych zacznie szukać innych środków egzystencji, a szkoły państwowe nie rosną w tym stosunku, ażeby mogły w latach najbliższych przyjąć wszystką młodzież, pragnącą się uczyć. Rodzice powinni zrozumieć, że we własnym interesie należy punktualnie wnosić opłaty szkolne, inaczej wogóle ustosunkować się do swych obowiązków wobec szkoły i nauczyciela. Wszak i on jest człowiekiem, nie może wyłącznie żyć słowem bożem, potrzebny mu jest czasami także chleb — choćby suchy.

I REGJONALNY ZJAZD W SPRAWACH OŚWIATY ZAWODOWEJ W WILNIE.

Zjazd odbył się w dn. 3 i 4 grudnia ub. r. w obecności Pana v-Ministra K. Pierackiego. Przemówienia powitalne wygłosili: Pan v-Minister, przedstawiciel Ks. Arcybiskupa Metropolity, oraz przedstawiciel P. Wojewody Wileńskiego. Zarząd Główny Stowarzyszenia był reprezentowany przez dyr. S. Nesterowicza. Zjazd obradował na posiedzeniach plenarnych i w sekcjach: ogólnej, rolniczej, przemysłowo - handlowej i rzemieślniczej, na których wygłoszono do 20 referatów poruszających różnorodne zagadnienia oświaty zawodowej. Nasz przedstawiciel wygłosił referat pod tytułem „Sytuacja obecna prywat-

nego szkolnictwa handlowego na Wileńszczyźnie", pod wpływem którego został przyjęty wniosek o konieczności zwiększenia subsydjów na prywatne szkolnictwo handlowe. ✪ W rezultacie prac Zjazdu zostanie wydany pamiętnik. Należy z uznaniem powitać inicjatywę Wileńskiej Izby Przemysłowo - Handlowej, która gruntownie interesuje się zagadnieniami i potrzebami szkolnictwa zawodowego, czemu wyraz dała przez zwołanie tak doniosłego Zjazdu.

RECENZJE

Jan Lachowicz: Podstawy teorji buchalterji. Wilno 1932.

Książka niniejsza nie stanowi szczegółowo opracowanego kursu księgowości, opartego na szerokiem podłożu handlu, przemysłu, bankowości oraz innych dziedzin gospodarowania; jest to raczej zrąb teorji przedmiotu, ujęty pod kątem wymagań głównie księgowości kupieckiej. ✪ Mimo jednak ograniczonego zakresu badań, książka p. Lachowicza i w tej postaci, w jakiej się ukazała, jest niezwykłą w swoim rodzaju, zawiera bowiem bardzo wiele oryginalnych uwag, spostrzeżeń i wniosków, a wszystko uzasadnione z niezwykłą konsekwencją i logiką. Głęboko przemyślana praca p. Lachowicza, którą nazwałbym filozofją rachunkowości, jest owocem prawdopodobnie długoletnich rozmyślań umysłu, obdarzonego niezwykłym darem spostrzegawczym i jako taka stanowi bardzo cenny wkład do kapitału naszej literatury zawodowej. Z tego też względu będzie ona nieodzowną pomocą dla każdego nauczyciela księgowości lub dla buchaltera - praktyka, pragnącego pogłębić swe dotychczasowe wiadomości z zakresu teorji. ✪ Przewodnią myśl autora możnaby w najogólniejszych zarysach ująć w następujący sposób: ✪ Czynności, czyli tranzakcje handlowe, są wynikiem wymiany gospodarczej. Rachunkowość ma na celu kontrolę objektów tej wymiany, t. j. kontrolę różnych wartościowych przedmiotów oraz praw rozmaitych osób, nie wyłączając osoby właściciela. Różne rodzaje tranzakcyj mogą być zasadniczo dwóch typów: albo polegają one na czystej wymianie, na zwykłem przetasowaniu dóbr, nie przynosząc gospodarstwu żadnych specjalnych wyników w postaci zysków lub strat, — albo są to tranzakcje wynikowe, dające w rezultacie zyski lub straty. Kontrola wszelkiego rodzaju zmian, zachodzących w składnikach majątkowych gospodarstwa, odbywa się w rachunkach (kontach), które autor dzieli na rzeczowe, osób i kapitału (wynikowe). Będąc wrogiem personifikacji kont, autor jest zwolennikiem urzeczowienia ich. ✪ Dawszy teorję rachunków, autor uzasadnia prawo dwustronności zapisów, jako podstawowe prawo księgowości podwójnej. Przyczynę podwójnego zapisu wywodzi autor właśnie z prawa zamiany, która, jego zdaniem, leży w istocie wszelkich obrotów gospodarczych: w obrotach wynikowych dobra materjalne lub prawa wymieniają się na t. zw. usługi, które nasze gospodarstwo oraz inne gospodarstwa wzajemnie sobie wyświadczają. ✪ Taka jest w ogólnych zarysach treść pierwszej części książki

p. Lachowicza. Część druga — zastosowanie metod teoretycznych w praktyce — nie odbiega od innych podręczników księgowości, choć i tu autor wykazuje niejednokrotnie wiele oryginalnych spostrzeżeń. ✪ Oddając na tem miejscu hołd pracy rzetelnej i poważnej, stwierdzić jednak muszę, że „Podstawy teorji buchalterji" nie nadają się jako podręcznik. Książka nie jest napisana popularnie, powiem nawet, że napisana jest językiem dość ciężkim, raczej filozoficznym, aniżeli potocznym. Różne subtelne rozróżnienia, jakie stale autor w swej książce przeprowadza, dobre są w czystej teorji, zbyteczne jednak w popularnym podręczniku. Od podręcznika wymagamy jasności, przejrzystości, a nadewszystko zwięzłości, a tym warunkom książka p. Lachowicza nie odpowiada, inny bowiem jest jej cel. ✪ Natomiast „Podstawy teorji buchalterji", jako książka niezwykle pouczająca i oryginalna, winna się znaleźć w każdej bibljotece nauczycielskiej. Życzyćby jedynie należało, aby p. Lachowicz pracę rozpoczętą w obranym przez się kierunku poprowadził dalej i dał nam kiedyś pełny kurs teorji rachunkowości. Próba, jaką nam okazał w postaci omawianej książki, upoważnia do jaknajlepszych nadziei w tym względzie.

H. Ch. jr.

BIURO POŚREDNICTWA PRACY.

1) W Szkole Rzemieślniczo-Przemysłowej w Skrobowie k/Lubartowa wakuje od dnia 15 stycznia r. b. **posada nauczyciela przedmiotów zawodowych,** metalowych (wykładów teoretycznych 18 godz. i prac kierowniczych, warsztatowych 18 godz.). Ubiegać się o to stanowisko mogą inżynierwie - mechanicy. Podania skierowywać bezpośrednio do Szkoły.

2) W szkole Rzemieślniczo-Przemysłowej P. M. S. w Ostrołęce (11 listopada 58) wakuje posada **nauczyciela przedmiotów zawodowych** — 24 godz. w kl. I, II, III i zastępcy kierownika warsztatów. Kandydaci na powyższe zechcą złożyć podania do Dyrekcji Szkoły wraz z odpisami świadectw o wykształceniu, praktyce nauczycielskiej i zawodowej technicznej, jak również i życiorys. Posada do objęcia od zaraz

Wydawca: **Zarząd Główny Stow. Nauczycieli Szk. Zawodowych.**

Redaguje: **Komitet Redakcyjny.** Redaktor nacz. i odpow. **K. Wróblewski.**

Należności za ogłoszenia i prenumeratę prosimy wysyłać na konto Zarz. Głów. P. K. O. Nr. 17.575. Redakcja zastrzega sobie prawo czynienia koniecznych zmian w tekście. Rękopisów ani maszynopisów nie zwracamy.

ADRES REDAKCJI I ZARZĄDU GŁÓWNEGO:

Warszawa, Żórawia 9 m. 5, tel. 9-86-88.

Druk. „Nowogrodzka", W-wa, Tarczyńska 4, tel. 680-20.

Dyr. Kaz. Wolski.

NOTATKI BIBLJOGRAFICZNE

dotyczące szkolnictwa zawodowego
za okres 1916 — 1930.

16. KURSY ZAWODOWE.

Hauswald E. Program kursu z Naukowej Organizacji robót dla rzemieślników zawodu budowlanego. Czasop. Techn. 1929, str. 124.

Kolejowe Szkolnictwo Zawodowe: 1. Kursy zawodowe w warsztatach kolejowych T-wa Southern Pacific w St. Zjedn. Am. Pół. 2. Nowy wagon szkolny Pruskich kolei Państwowych. Mechanik 1922. s. 58.

Kroh B. (WSH). Kursy dla palaczy. P. Techn. 1923. Nr. 49.

Kursy budowlane w Radomiu. G. R. 1918, str. 162.

Kursy ceglarskie. Gaz. Rol. 1917, str. 491.

Kursy dla palaczy kotłowych w Żyrardowie. P. Techn. 1923. Nr. 31.

Kurs dla instruktorów szkół zawodowych. Przegląd Tech. 1926. s. 700. Krótka notatka o zorganizowaniu kursów przez T. K. M. w W-wie z inicjatywy i staraniem Depart. Szk. Zaw. Min. W. R. i O. P. Mechanik 1926, s. 64.

Kurs frezowania dla instruktorów szkół zawodowych. Przegląd Tech. 1927. s. 144. Krótka notatka o zorganizowaniu kursów przez T. K. N. w Warszawie z inicjatywy i staraniem Depart. Szk. Zaw. Min. W. R. i O. P.

Krusy dla operatorów maszynowych. Mechanik 1928, s. 61. Mechanik 1929, s. 94, s. 315.

Kursy elektrycznego spawania łukowego w Krakowie. Mechanik 1926, s. 83.

Kursy garbarskie. Przegl. Techn. 1921. Nr. 15.

Kursy organizacji pracy w Warszawie. P. Techn. 1924. Nr. 52.

Kursy pożarnicze. Gaz. Rolnicza 1917, s. 476, 507, 526, 638. Gaz. Rolnicza 1918, s. 107, 184, 186, 265, 282, 302, 387 i 689. Przegl. Techn. 1921. Nr. 11.

Kursy przygotowawcze dla elektromonterów przy Muzeum Przemysłu i Rolnictwa. Przegl. Techn. 1917. Nr. 43 i 44.

Kursy radjotechniki. Czasop. Techn. 1923. Nr. 1. Notatka o projektowanem otwarciu przez Instytut Technologiczny Izby handlowej i Przemysłowej we Lwowie, kursu radjotelegrafji i radjotelefonji pod kierunkiem prof. inż. Malarskiego. Przegl. Techn. 1923. Nr. 3. Przegl. Techn. 1924, Nr. 37.

Kursy spawania elektrycznego. Przegl. Techn. 1926, s. 632. (Krótka notatka o zorganizowaniu kursu przez Instytut Przemysłowy dla Małopolski we Lwowie ul. Boularda 5). Czasop. Techn. 1926, s. 384. Czasop. Techn. 1927, s. 351. Mechanik 1926, s. 107.

Kursy spawania i cięcia metali. Mechanik 1930, s. 280.

Kursy wieczorne Tow. Akc. „Poręba". I. Sprawozdanie. II. Program nauczania. Mechanik 1922, s. 131.

Kursy zawodowego kształcenia pracowników przemysłu metalowego w Warszawie. P. Techn. 1924. Nr. 17.

Kursy zawodowe dla maszynistów. Przegl. Techn. 1917. Nr. 47 i 48.

Rogaczewski B. Kursy budownictwa wiejskiego dla prowincji. Gaz. Rolnicza 1916 s. 95.

Statut kursów pedagogicznych dla nauczycieli rysunku. Dz. Urzęd. Min. W. R. i O. P. 1918. Nr. 6.

T. K. T. Trzymiesięczne Wieczorwe Kursy Garbarstwa przy T. K. T. w Warszawie. Mechanik 1921, s. 81.

T. K. T. Sprawozdanie za rok 1920 — 1921. W. 1921. Mechanik 6/8.

T. K. T. Kursy Techniczne T. K. T. w Warszawie. Mechanik 1922, s. 28. Krótka notatka sprawozdawcza za okres 1920/21.

T. K. T. Sprawozdanie z działalności Tow. Kursów Technicznych w Warszawie za rok nauk. 1923/24. W. (1925) s. 51 + 1 nlb.

T. K. T. Sprawozdanie z działalności Tow. Kursów Technicznych w Warszawie za rok naukowy 1924/25. Warszawa 19925, str. 64.

T. K. T. Kursy Obróbki dla majstrów przy Tow. Kursów Technicznych w Warszawie. Prospekt na rok 1924/25.

T. K. T. Sprawozdanie z działalności Tow. Kursów Technicznych w Warszawie za rok naukowy 1925/26. Warszawa 1926. Str. 58.

T. K. T. Kursy obróbki kół zębatych przy Tow. Kursów Technicznych w Warszawie. Prospekt na rok 1926/27.

T. K. T. Dwuletnie kursy obróbki metali dla majstrów przy Tow. Kursów Technicznych w Warszawie. Prospekt na rok 1926/27.

Tow. Kursów Naukowych w Warszawie. Program Kursów wieczorowych dla techników. R. 1915/16. W. s. 52.

Tow. Kursów Naukowych w Warszawie. Program wykładów wieczorowych dla techników na r. szk. 1916/17 w Tow. Kursów Naukowych w Warszawie. Przegl. Techn. 1916. Nr. 39 — 40 i 47 — 48.

Tow. Kursów Naukowych w Warszawie. Kursy dla techników drogowych. Gaz. Rolnicza 1917, s. 491.

Tow. Kursów Naukowych w Warszawie. Sekcja techniczna. Kurs techniki sanitarnej dla inżynierów i techników. Rok 1915/16. W. s. 14.

Witkowski W. Krusy dla maszynistów parowozowych. Mechanik 1924 s. 127.

Żeńskie kursy techniczne w Warszawie. Czasop. Techn. 1929, str. 176.

17. SEMINARJA DLA NAUCZYCIELI SZKÓŁ ZAWODOWYCH.

Bolland A. W sprawie kształcenia nauczycieli towaroznawstwa. Muz. 1921, s. 257 — 7.

Państwowy Instytut Robót Ręcznych w Warszawie. R. Pedagog. t. II. 1924 str. 288. (Krótka notatka informacyjna).

Państwowe Seminarjum dla Nauczycielek Gospodarstwa w Warszawie. R. Ped. t. II. 1924, str. 288. (Krótka notatka informacyjna).

Państwowe Seminarjum dla nauczycieli szkół zawodowych w Warszawie. R. Ped. t. II. 1924, str. 288. (Krótka notatka informacyjna).

Państw. Seminarjum dla nauczycielek gospodarstwa w Warszawie. 1929, s. 11 + mapa + 7 fotogr., nakł. Min. W. R. i O. P.

Seminarjum gospodarstwa. (Zadanie. Rozkład zajęć. Program po-

szczególnych przedmiotów). Wyd. Min. W. R. i O. P. 1928, s. 30.

Statut kursów seminarjów dla nauczycielek gospodarstwa domowego. Dz. Urzęd. Min. W. R. i O. P. 1918. Nr. 6.

Państwowe seminarjum nauczycielek rzemiosł w Warszawie. 1929, s. 11 + mapa i 7 fotogr. Nakł. Min. W. R. i O. P.

18. WARSZTATY SZKOLNE.

Biły K. Cel i znaczenie pracy ręcznej w warsztatach szkolnych. Czasopismo Techniczne 1923. Nr. 7 i 8.

Broniewski W. Laboratorjum metalograficzne Politechniki Warszawskiej. Przegl. Techn. 1928, s. 951 i 979.

Czerwiński W. O kalkulacji wyrobów warsztatowych w szkołach Rzemieślniczo-Przemysłowych. Mechanik 1929, s. 17.

Gans S. Wyzyskanie czasopism technicznych w zakładach przemysł. Mechanik 1925. s. 267.

Geisler E. T. Program i praca Zakładu Obróbki Metali Pol. Lwowskiej. Przegl. Techn. 1927, s. 235.

Gordziałkowski Wł. Kilka słów o kalkulacji i kosztach wytwórczości w Szkołach Rzemieślniczo - Przemysłowych. Mechanik 1928, s. 116.

Hale warsztatowe Tow. Kursów Technicznych w Radomiu. Mechanik1929, s. 317.

Klasyfikacja obrabiarek do metali. Mechanik 1928, s. 3, 157, 190, 223, 255, 286.

Łukasiewicz St. i Pietraszkiewicz E. Warsztaty i nauczanie techniki warsztatowej w szkołach technicznych. Przegl. Techn. 1917, s. 126.

Mierzejewski H. W sprawie bibljotek przy wytwórniach maszynowych. Przegl. Techn. 1922. Nr. 6.

Mierzejewski H. O zadaniach pracowni politechnicznych ze szczególnym uwzględnieniem techniki warsztatowej. Przegl. Techn. 1921. Nr. 19.

Mierzejewski H. Zakład Obróbki metali Politechniki Warszawskiej. Przegl. Techn. 1922. Nr. 19.

Pieślak W. Kopjowanie rysunków na papierach światłoczułych. Mechanik 1924, s. 203.

Pieślak W. Kopjowanie rysunków przy świetle sztucznem. Mechanik 1925, s. 201.

Przanowski W. Roboty ręczne. Rocznik Pedagog. 1921. t. I. str. 364 — 368.

Słojewski A. Warsztaty szkół rzemieślniczo - przemysłowych, ich ustrój i stan obecny. Przegl. Techn. 1927 s. 134.

Uzarowicz L. Metodyczny sposób prowadzenia zajęć w warsztatach średnich szkół technicznych. P. Techn. 1922, Nr. 41.

Uzarowicz L. Metodyka i programy zajęć w warsztatach szkół technicznych. Mechanik 1929 s. 200.

Wolski K. Narzędzia ślusarskie tablice szkolne 86 x 60 cm. Nakładem Tow. Akc. Uranja. Warszawa, 1925.

Wolski K. Narzędzia kowalskie tablice szkolne 86 x 60 cm. Nakładem Tow. Akc. Uranja, Warszawa, 1925.

Wolski K. Współczesna produkcja mechan. wobec zagadnień estetyczn. Przegl. Techn. 1921, Nr. 9.

Wykaz tablic technologicznych, wykonanych przez Zakład Zawodowych Pomocy Naukowych przy Min. W. R. i O. P. Mechanik 1928, s. 64.

19. NAUCZANIE POSZCZEGÓLNYCH PRZEDMIOTÓW I ZAGADNIENIA PEDAGOGICZNE.

Dickman J. Nauczanie modelarstwa i formierstwa w Niemczech. Mechanik 1928, s. 165.

Dydaktyka ogólna. Lata 1924 — 1925. Roczn. Pedag. tom III, 1928 s. 297. Lata 1926 — 1927. Roczn. Pedag. tom IV. 1929, s. 231.

Erdman E. Płyty gramofonowe do nauki języków (metoda Linquaphone). Przegląd Ped. 1928 s. 509.

Historja wychowania. (wyd. z tego działu za lata 1922 — 1923 patrz Bibljografja w Roczn. Pedagog. t. I, R. 1924. str. 440 — 441). Lata 1924 — 1925. Roczn. Pedagog. tom III. 1928 s. 295 — 297. Lata 1926 — 1927. Roczn. Pedagog. tom IV. 1928 s. 227 — 231.

K. M. Popularyzacja wiedzy elektrotechnicznej. Przegl. Techn. 1916 Nr. 37 — 38.

Matzke St. Ocena programu nauczania rysunku i bibljografja z tej dziedziny. Rocznik Pedag. 1921. str. 351 — 363.

Medres M. Metoda nauczania zjawisk indukcji własnej i prądu zmiennego. Przegl. Techn. 1916. Nr. 21 — 22.

Medres M. Metoda nauczania zjawisk zachodzących w prądnicach z biegunami zwrotnemi. Przegl. Tech. 1916. Nr. 37 — 38.

Metody kształcenia w uniwersytetach St. Zjednoczonych Am. Półn. Przegl. Techn. 1927 s. 250.

Metody i systemy nauczania wydawnictwa z tego działu patrz: Roczn. Pedagogiczny t. I. R. 1921. s. 490; za lata 1922 — 1924. t. II. R. 1924. s. 453 — 454; Lata 1924 — 1925. Roczn. Pedagog. tom III. 1928 s. 312 — 313. Lata 1926 — 1927. Roczn. Pedagog. IV. 1929 s. 247 — 249

Mierzejewski H. Szkolnictwo zawodowe i książki praktyczne. Mech. 1921. s. 83.

Nauczanie poszczególnych przedmiotów. (wyd. z tego działu pomiędzy któremi znajdziesz „Umiejętności techniczne' patrz Bibljografja w Rocz. Ped. t. I, R. 1921. str. 481 — 51 za lata 1922 — 1924. patrz Bibljografja w Roczn. Pedag. t. II. R. 1924. str. 473 — 519); za lata 1924 — 1925. tom III. 1928. s. 343 — 415; za lata 1926 — 1927. Roczn. Pedag. tom. IV. 1921. s. 282 — 340.

Nauki pedagogiczne; Zasady wychowania. Zarysy pedagogiczne i rozprawy. Pedagogika w związku z innemi naukami. Naukowe instytucje pedagogiczne. Nauczanie pedagogiki. Historja wychowania. (wyd. z tego działu patrz Bibljografja w Roczn. Pedagog. t. I. R. 1921. str. 484 — 487); za lata 1922 — 1923 t. II. R. 1924. s. 438; lata 1924 — 1925 Rocznik Pedagog. tom III. 1928 s. 291 — 295. Lata 1926 — 1927. Rocznik Pedagog. tom. IV. 1929. s. 222 — 227.

Oświata pozaszkolna: Nauczanie analfabetów. Wykłady. Uniwersytety ludowe. Wychowanie samego siebie i samouctwo. (wyd. z tego działu ptrz Bibljografja w Roczn. Ped. t. I. R. 1921. Bibljografja Rocz. Ped. t. II. R. 1924. str. 468 — 473).

Pedagogja: Antropomerja. Psychologja dziecka. Dobór zawodowy Psychopatologja dziecka. (wyd. z tego działu za lata 1922 — 1923 patrz Bibljografja w Rocz. Ped. t. II. R. 1924. str. 438 — 44).

Radlińska H. Rola książki i Bibljoteki. R. Ped. t. II. R. 1924. (na

temat literacką przedmiotów bibljo graficzne. str. 63 — 92).

Spis wydawnictw z najnowszych dziedzin techniki za okres 1918 — 1928 patrz Bibljografja Polska Wydawnictw Technicznych 1918 — 1928.

Tarczyński W. K. Spis książek do bibljoteki rzemieślniczo zawodowej Przegl. Techn. 1916. Nr. 21 — 22.

Wychowanie fizyczne: Gimnastyka. Sport. Gry. (wyd. z tego działu patrz Bibljografja w Roczn. Pedag. t. I. R. 1921. str. 491); za lata 1922 — 1924 t. II. R. 1924. s. 455 — 457. działu za lata 1924 — 1925. Roczn. Pedag. tom III, 1928. s. 318. za lata 1926 — 1927. Roczn. Pedagog. tom IV. 1929. s. 250.

Życie młodzieży: Organizacja młodzieży. Opieka nad dzieckiem. (wyd. z tego działu patrz Bibljografja w Roczn. Pedagog. t. I. R. 1929. str. 491 — 493.; za lata 1922—1924. Bibljogr. w Roczn. Pedagog. t. II. R. 1924. str. 457 — 461) działu za lata 1924 — 1925. Roczn. Pedag. tom. III. 1928 s. 320. za lata 1926 — 1927. Roczn. Pedag. tom. IV. 1929. s. 256.

Zagadnienia wychowawcze: Wychowanie moralne. W. narodowe i obywatelskie. Karność szkolna. Szkoła i rodzina. (wyd. z tego działu za lata 1922 — 1923. patrz Bibljografja. w Roczn. Pedagog. t. II. R. 1924. str. 442 — 444). Lata 1924 — 1925. Roczn. Pedagog. tom III, 1928 s. 298 — 301. Roczn. Pedagog. tom IV. 1929. s. 232 — 236.

20. PSYCHOTECHNIKA I PORADNICTWO ZAWODOWE.

Bykowski Jaxa L. Dobór zawodowy i psychologiczne poradnie zawodowe. Przegl. Ped. 1919. str. 335 — 344.

Dalewski E. Próby psychotechnicznych egzaminów uzdolnienia w służbie drgowej. Inżynier kolejowy. 1928. s. 139 — 146.

Dalewski E. Psychotechnika w zastosowaniu na niemieckich kolejach państwowych. Inżynier kolejowy. 1927. s. 81 — 85.

Dąbrowski A. Laboratorjum psychotechniczne tow. tramwajów i autobusów w Paryżu. Czasop. Tech. 1926. str. 110.

Geisler E. Psychotechnika, jej cele i drogi. Czasopis. Techn. 1926. str. 154.

Jaroszyński T. Metody badań psychologicznych w szkole. Wskazówki lekarzy i pedagogów. Nakładem Min. Zdrowia Publicznego, Warszawa 1920. str. 138.

Młodzież szkół zawodwych, w świetle badań psychotechnicznych. Prace Instytutu Psychotechnicznego. W. 1929. Nakł. T-wa Patronat nad Polską Młodzieżą Rzem. i Prze. s. 171.

Okolski S. J. Czy pragniesz zostać inżynierem mechanikiem? Poradnik przy wyborze zawodu. Warszawa, 1918. str. 172.

Pracownia psychotechniczna przy Muzeum Przemysł. w Krakowie. Czasop. Techn. 1927. str. 80.

Psychotechnika w Polsce. Czasop. Techn. 1926. str. 163.

Rudniański S. Badanie uzdolnienia zawodowego terminatorów w War. mechanicznych. Mech. 1922. s. 204.

Rudniański S. Badanie psychotechniczne na gruncie warszawskim Mech. 1922. s. 230.

Stołyhwo K. Zestawienie braków fizycznych i stanów patologicznych

w zakresie zawodoznawstwa. Prace Instytutu Psychotechnicznego. Nakładem Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w Warszawie. Warszawa, 1929. str. 68.

Studencki S. Pośrednictwo zawodowe w Niemczech. Rocz. Pedagog. t. III. 1929 s. 175 — 182.

Rybicki F. Zastosowanie badań psychotechnicznych w kolejnictwie Inżynier kolej. 1930. s. 169 — 173.

Simon Odette. O pośrednictwie zawodowem, z przedmową Juljusza Fontegne i Stanisława Studenckiego. Wyd. „Ligi Parcy" W. 1930 s. 205.

Targoński H. Psychotechnika w kolejnictwie niemieckim. Inżynier kolejowy, 1930 s. 54 — 57.

Wojciechowski J. Poradnie zawodowe, Przegl. Techn. 1921. Nr. 44. str. 160.

Wojciechowski J. Wypadki kolejowe w świetle psychotechniki. Inżynier kolej. 1927. s. 167 — 170.

Wojciechowski J. Badanie uzdolnień zawodowych. Przegl. Techn. 1921. Nr. 23.

Wojciechowski J. Zadania psychotechników w kolejnictwie. Inżynier kolej. 1926. s. 131 — 135.

Wojciechowski J. Pierwsza Polska Pracownia Psychotechniczna kolejowa. W. 1928. Odb. z kwartal. Psychotechnika.

Zakład Psychotechniczny przy Państwowej Szkole. Budownictwa w Warszawie. Czasopismo Techn. 1925. str. 127.

Zawirski Z. Podstawy psychotechki i jej rozwój. Czasop. Techn. 1926 str. 149.

Zdatność terminatorów do pracy (notatka z Die Elektrizitat Nr. 3. 1931) Przegl. Techn. 1921. Nr. 17.